

Ciężkie życie celnika
Sonda

– str. 5
– str. 6

Jürgena Bluma droga sztuki – str. 7
HYDE PARK – str. 16

TYGODNIK SUWALSKI

Nr 35/97 Rok III

26 sierpnia 1992

Cena 2000 zł



W ub. niedzielę na suwalskim stadionie lekkoatletycznym odbył się mityng "GRAND PRIX POLSKI 1992" w ramach III Igrzysk Sportowych "Solidarności" Regionu "Pojezierze". (Fotoreportaż Radosława Krupińskiego na str. 8 – 9).

CO W RURACH PISZCZY?

Z inż. Witaliaszem Rychlikiem – dyrektorem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach – rozmawia Jerzy Broc.

– Tegoroczna susza powoduje, że zaczyna-
my uświadamiać sobie znaczenie wody w
naszej egzystencji. Czy mieszkańcy Suwałk
nie muszą obawiać się "suchych kranów"?

– W chwili obecnej nie grozi nam niedo-

bór wody. Nie mogę jednak zapewnić, że bę-
dzie ona we wszystkich mieszkaniach i na
wszystkich kondygnacjach, np. za 2 lata.

– Czyżby zasoby wody w suwalskiej zie-
mi były na wyczerpaniu?

– Wody w naszej ziemi – w dającej się
przewidzieć przyszłości – nie powinno za-
braknąć. Gorzej jest z jej wydobyciem i przes-
łaniem do wszystkich naszych odbiorców, a
następnie z odbiorem i przerobem ścieków.

– Jakże więc mogą być przyczyny ewen-
tualnego braku wody w naszych mieszka-
niach?

– Wielu suwalskich odbiorców wody już
od pewnego czasu nie płaci za pobór wody i
zrzut ścieków. Zaległości w opłatach wyno-

dokończenie na str. 4

GRANICE PRYZWOITOŚCI

Od czasu do czasu rozmawiam z niektórymi osobami z kręgu suwalskiej władzy. Zwracają się do nich różni petenci z prośbą o załatwienie wielu spraw. Część tych spraw można załatwić prawie od ręki, inne wymagają głębszej analizy. Niektóre, jako niezgodne z prawem lub naruszające istotne interesy miasta czy województwa, powinny być załatwione negatywnie.

Problem pojawia się głównie wtedy, gdy różne wpływowe osoby z wielkimi tytułami lub piastujące odpowiedzialne funkcje, od których w dużym stopniu zależy opinia o danym decydencie lub nawet jego dalsza kariera, próbują w różnorodny sposób wymusić decyzję korzystną dla nich, a niekorzystną dla miasta lub województwa.

Oczywiście łatwiej jest odmówić, gdy decyzja jest niezgodna z prawem. Znacznie trudniej, gdy żąda się od decydenta jedynie szczególnej przychylności, priorytetu, pewnego przymknienia oka na sprawę, która przyniesie znaczne korzyści wskazanej osobie lub firmie, ale z naruszeniem tzw. sprawiedliwości społecznej.

Trudno jest radzić – nawet całkiem uczciwemu decydentowi – gdy osoba, od której wiele zależy (także dla miasta czy województwa), naciska go, aby podjął decyzję, np. lokalową, personalną, finansową, koncesyjną itp., będącą ewidentnym zaprzeczeniem sprawiedliwości. Podjęcie decyzji sprawiedliwej, ale naruszającej interes wpływowej osoby lub grupy osób realizujących jedynie egoistyczne interesy, powoduje nierzadko zdecydowany kontratak, w którym insynuuje się różne zarzuty albo wyolbrzymia drobne potknięcia – zdarzające się zawsze, gdy ktoś coś aktywnie czyni. Wykorzystuje się do tych ataków nierzadko środki masowego przekazu lub wysoko postawionych przeróżnych protektorów. Oczy-

wiście podczas takiej nagonki nikt nie wspomina, że jej przyczyną jest niekorzystna dla nich jedna lub kilka decyzji.

Prawie każdy z nas – łącznie z autorem tego tekstu – czasami szuka poparcia dla swojej osobistej sprawy. Pragnie, aby była ona załatwiona dla niego korzystnie. Jest to zachowanie nie odbiegające od zwykłej normy zachowań. Jednak jest źle, jeśli to nasze "załatwianie" przekracza pewne normy przyzwoitości, gdy, nie licząc się zupełnie z interesami współmieszkańców, różnymi metodami próbuje się wymusić określoną decyzję. Oczywiście nie grozi się pistoletem, nie przykładano noża do gardła itp. Używa się natomiast szantażu lub stwarza sytuację dobrowolnego przymusu. Nierzadko padają mniej lub bardziej zawołane propozycje łapówek.

Nie wiem, ilu suwalskich decydentów jest całkowicie uczciwych, bezkompromisowych, pryncypialnie pilnujących interesów wszystkich mieszkańców. Wiem jednak, że taka postawa jest bardzo trudna w obecnym czasie (prywatyzacja, chęć szybkiego wzbogacenia się niekoniecznie uczciwą drogą, stania na piedestale mamony).

Przeciwstawianie się różnorodnym naciskom, i to ze strony osób, które z racji funkcji czy tytułu winny być wzorem zachowań moralnych i etycznych, powoduje liczne stresy, a i często niezastępowalne odwołanie z funkcji. Niestety, większość tych nagannych zachowań jest odbiciem naszych własnych wewnętrznych postaw – dalekich od głośno deklarowanego patriotyzmu i chrześcijańskiego wyznania. Zbyt wielu, w tym niekoniecznie osoby świeckie, przekracza w swych żądaniach granice przyzwoitości lub uważa, iż są one tworzone jedynie dla "maluczkich" tego świata.

Jerzy Broc

KONIEC SPORU O KOMISARIAT?

Komenda Główna Policji zatwierdziła nową strukturę policji suwalskiej. Jak już wcześniej informowaliśmy, efekt będzie taki, że w organach ścigania w naszym mieście będzie o 48 etatów mniej niż dotychczas. Spowoduje to przypuszczalnie konieczność likwidacji obu komisariatów co, szczególnie w odniesieniu do zlokalizowanego na Kościuszki Komisariatu nr II, może mieć swoje konsekwencje dla bezpieczeństwa mieszkańców. W tym duchu utrzymane były protesty zgłaszane wcześniej władzom policyjnym przez suwalskich radnych. Postulaty te nie zostały jednak uwzględnione. Komisja zajmująca się redukcją etatów orzekła, że w Suwałkach, w stosunku do innych komend rejonowych,

jest dużo policji, zaś "dzielenie biedy" musi odbyć się sprawiedliwie. Według nowych naliczeń etatowych w naszym mieście na jednego policjanta będzie i tak przypadało najmniej mieszkańców, bo 475. W Elku przypada ich 503, w Piszku – 513, a w Augustowie – 545.

Do 1 października, a więc ostatecznej daty wejścia w życie zmian, pozostało jeszcze trochę czasu. Wszystko wskazuje jednak na to, że komisariat w centrum Suwałk nie będzie. Zostanie zastąpiony przez częstsze patrole zmotoryzowane, radiowóz dyżurujący na stałym miejscu oraz – być może – specjalną budkę z policjantem w środku. Ostateczne decyzje mają zapadnąć w najbliższych tygodniach. (tk)

KRONIKA POLICYJNA

W ostatnim tygodniu (17 – 23 sierpnia br.) na terenie naszego województwa zanotowano:

- 92 włamania i kradzieże; straty – ok. 501,5 mln zł,
- 24 wypadki drogowe, w których 27 osób zostało rannych, a 3 osoby poniosły śmierć,
- 3 pożary,
- 1 pobicie,
- 2 utonięcia,
- 1 samobójstwo,
- 1 napad rabunkowy,
- 1 czynną napaść na policjanta.

W Suwałkach – sezon kradzieży

18 sierpnia policjanci zatrzymali dwu mężczyzn na gorącym uczynku podczas kradzieży czterech kołpaków z samochodu marki Renault.

W nocy z 18 na 19 sierpnia dokonano włamania do przedsiębiorstwa "Walan" przy ul. Kościuszki. Skradziono odzież o wartości ok. 230,5 mln złotych.

20 sierpnia z nie strzeżonego parkingu skradziono ładę oszacowaną na 30 milionów złotych.

Tego samego dnia skradziono również motocykl marki Jawa o wartości ok. 10 milionów złotych.

Amatorzy (amator?) alkoholu i papierosów dokonali włamania do restauracji "Pod dębem". Wartość łupu – ok. 7 milionów złotych.

Tego samego dnia w Krzywolicie nieznani sprawcy dokonali uboju jałówki. Ukradli szynki, pozostawiając resztę na polu właściciela.

23 sierpnia dokonano wyważenia drzwi balkonowych do mieszkania przy ul. Chopina. Zniknęły z niego cztery radiomagnetofony, biżuteria i komputer.

Tego samego dnia ukręcono kłódki do Państwowego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego "Meblarz". "Wyparowały" z niego lakiery i inne materiały produkcyjne o wartości ok. 15,5 miliona złotych.

Koleżance
Małgorzacie Wojdełko
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci
teściowej

składają koleżanki i koledzy
z Wojewódzkiego Domu Kultury w Suwałkach.

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40-22 i 76-67 wew. 39 i 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy – Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Tadeusz Charmuszko, Zygmunt Filipowicz, Ewa Gawęcka, Grzegorz Kłoczko, Ewa Stapor. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 42-12 w. 33. Druk: Drukarnia WDK, Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

CZYTELNICY PYTAJĄ

- PREZYDENT ODPOWIADA

Po co do URM-u?

- Pański wyjazd do Warszawy na rozmowy w Urzędzie Rady Ministrów wywołał pewną sensację polityczną...

Prezydent L. Poźniak:

- Dla mnie to również było zaskoczenie. Parę dni wcześniej zatelefonowano z URM-u i zaproszono mnie na rozmowę. Dyr. J. Niedziela - szef Biura Kadr - który telefonował z Warszawy, nie chciał zdradzić, o co chodzi. Domyślałem się, że dotyczy to jakiś sposób stanowiska wojewody suwalskiego, lecz nie znałem żadnych szczegółów. Próbowałem ustalić, czy przypadkiem ktoś z miejscowych nie zgłosił mojej kandydatury, ale niczego się nie dowiedziałem. Częściej wyrażano opinię, że tu nie idzie o wojewodę, tylko o jakieś inne stanowisko. Pojechałem pełen wątpliwości. Gdy znalazłem się w URM-ie, trwało akurat posiedzenie rządu. Moja rozmowa z ministrem J.M. Rokitą i dyrektorem Niedzielą trwała, z przerwami, pół dnia. Pytano mnie o różne sprawy związane z funkcjonowaniem samorządów, ich finansami, odradzaniem się w radach sił postkomunistycznych. Minister mówił o koncepcji utworzenia starostw i powiatów, wspominał też, iż ze względów finansowych trudno w najbliższych dwóch -

trzech latach spodziewać się likwidacji 49 województw, a więc i naszego. Trzeba przyznać, że minister wywarł na mnie duże wrażenie. To człowiek dysponujący dużą wiedzą, o ujmującej osobowości. Natomiast co się dotyczy kwestii wojewody... Zaproponowano mi, żebym kandydował na to stanowisko. Pod jednym jednak warunkiem - uzyskaniem przeze mnie poparcia większości liczących się sił politycznych w województwie. Uznałem, że z różnych powodów nie chcę i nie mogę podjąć się takiej misji. Wspólnie doszliśmy więc do wniosku, iż moja kandydatura nie będzie raczej brana pod uwagę.

Płatne parkowanie

- Wiele kontrowersji wywołuje wciąż uchwała dotycząca opłat za parkowanie na terenie miasta. Ostatnio miał pan w tej sprawie dłuższą dyskusję z właścicielami firm przewozowych. Jakie wnioski?

Prezydent L. Poźniak:

- Podstawowe zastrzeżenie w stosunku do uchwały jest takie, że jej postanowienia godzą przede wszystkim w mieszkańców miasta, a nie - jak to planowano - w samochody przyjezdne. Chodziło wszak o te wszystkie duże ciężarówki, głównie ze

Wschodu, które parkowały w dowolnie wybranych miejscach, nie raz przez całą noc grzejąc silniki, albo uruchamiając je wcześniej rano, co budziło pół osiedla. Chcieliśmy przy okazji pozbyć się z miasta tego złomu, który zalegał na osiedlach i ulicach, a wziął się stąd, że upadające firmy państwowe niejednokrotnie za grosze sprzedawały prywatnym ludziom ciężki sprzęt. Była okazja, więc nabywcy się znajdowali. Na tym jednak skończyły się pomysły, co z pojazdami robić dalej. Niektóre z nich nie ruszane są od miesięcy i jak nowy właściciel postawił je pod oknami własnego mieszkania, tak stoją. Wszyscy chyba dostrzegają konieczność rozwiązania problemu. Podczas spotkania, które odbyło się w moim gabinecie, doszliśmy do wniosku, iż powinno się jednak rozpocząć prace, które doprowadzą do zmian w uchwale. W niedługim terminie każda ze stron ma przygotować swoje propozycje. Na ich podstawie opracowany będzie odpowiedni dokument, który, być może, uda się przedstawić radzie jeszcze na wrześniowej sesji.

Przedszkola

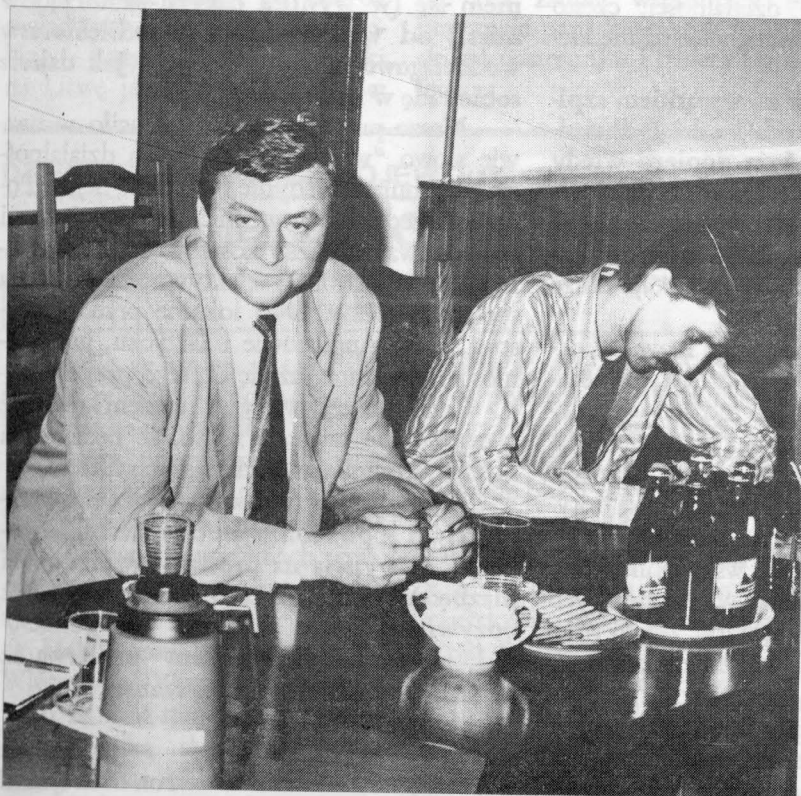
- Czy nowy system finansowania przedszkoli, o którym już wcześniej wspominaliśmy, rzeczywiście wejdzie w życie 1

września?

Prezydent L. Poźniak:

- Tak. Zasada jest następująca: miasto pokrywa wszystkie koszty pobytu dzieci w przedszkolach przez 5 godzin, z jednym wyjątkiem: kosztów żywienia. Płacimy za utrzymanie i eksploatację budynków, zapewniaemy opiekę dydaktyczną. Oplacamy też pensję jednej nauczycielki na grupę oraz pół etetu woźnej. Jeżeli rodzice chcą, żeby ich dzieci przebywały tak jak dotychczas przez 8 godzin, muszą niestety to sfinansować, a więc: zapłacić za drugą nauczycielkę oraz pokryć pełne koszty żywienia swoich pociech. Każde z przedszkoli będzie miało osobne konto bankowe, co pozwoli na lepszy wgląd w faktyczne wydatki i potrzeby poszczególnych placówek. Wprowadzane przez nas zmiany wynikają z zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 11.04 br. Mówi się tam, że samorządy mają obowiązek zapewnienia dzieciom co najmniej 5-godzinnej opieki w przedszkolu. Nie znamy jeszcze dokładnej sumy, jaką rodzice będą zmuszeni dopłacać, gdy zdecydują się na 8-godzinny pobyt dzieci. Wiele będzie tu zależało od frekwencji - im wyższa, tym niższe opłaty. Nowe przepisy dają znaczne kompetencje komitetom rodzicielskim, z kontrolą finansów włącznie. Rodzice będą mieli więc możliwość sprawdzania, jak wykorzystywane są ich pieniądze. Jeżeli jednak okaże się, że zainteresowanie 8-godzinnym pobytem jest małe, będziemy zmuszeni dokonać poważnych redukcji pracowników przedszkoli. Zwolnienia dotkną około 100 osób.

(opr. tk)



DZIENNIKARZE U WICEWOJEWODY

O PRON-IE, AJRO I BRAKU WIZJI

Po raz pierwszy od czasu, gdy zaczął być wicewojewodą (ubiegły rok) i po raz pierwszy od dnia, w którym otrzymał polecenie pełnienia obowiązków wojewody (po odwołaniu A. Podchulą), Jan Kamiński spotkał się z dziennikarzami. Nikt chyba nie wątpi w istnienie związku przyczynowo-skutkowego między zwołaniem konferencji, a protestami środowiska dziennikarskiego dotyczącymi polityki informacyjnej prowadzonej przez wicewojewodę. Do tej pory był on dla prasy praktycznie niedostępny. Teraz zgłosił gotowość spotykania się nawet raz na dwa tygodnie.

- Proszę nie kojarzyć tej konfe-

rencji z faktem, że kandyduję na stanowisko wojewody - zastrzegł na wstępie Jan Kamiński.

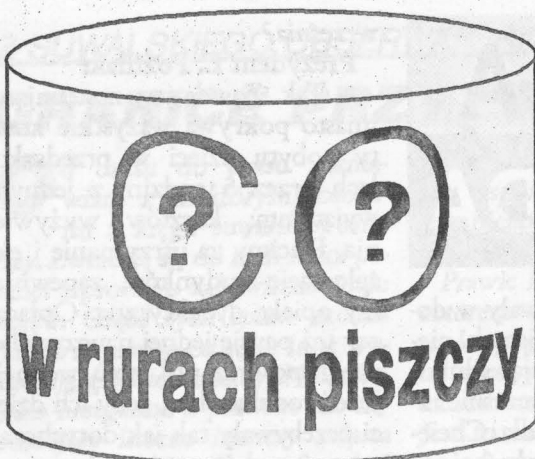
O swoim kandydowaniu nie chciał więc za wiele mówić. Stwierdził jedynie, iż gdyby sejmik i premier zaakceptowali jego osobę, przeprowadzi w Urzędzie Wojewódzkim poważną reorganizację (m.in. utworzenie na powrót wydziału rolnictwa).

- Czy pan, jako były działacz PRON, nie obawia się ustawy dekomunizacyjnej - brzmiało jedno z pytań.

dokończenie na str. 5

Tygodnik Suwalski

3



dokończenie ze str. 1

sza ponad 2 mld złotych. Naszymi dłużnikami są przede wszystkim likwidowane i upadające zakłady pracy, a także niektóre jednostki budżetowe. Odbiorcy indywidualni na ogół płacą regularnie, chociaż też mamy wśród nich dłużników – najczęściej z przyczyn częściowo usprawiedliwionych. Staramy się podchodzić indywidualnie do każdego takiego odbiorcy i w miarę możliwości np. rozkładać zaległości na raty. Jak na razie żadnemu z naszych dłużników indywidualnych i społecznych nie naliczaliśmy karnych odsetek od zaległości. To ogromne zadłużenie może jednak spowodować, że nie będziemy w stanie realizować stojących przed nami zadań.

– Czy Pana przedsiębiorstwo jest czymś dłużnikiem?

– Jako odpowiedzialny dyrektor staram się kierować przedsiębiorstwem tak, aby na bieżąco realizowało ono wszystkie zobowiązania.

– Skoro nie macie długów, a woda do Suwałczan dociera, oznacza to, że nawet bez ściągnięcia wspomnianych 2 mld dacie sobie radę. Może podobnie rozumują wasi dłużnicy?

– Nie wiem, co myślą dłużnicy, ale powyższe rozumowanie jest częściowo słuszne tylko na bardzo krótką metę. Po pewnym czasie eksploatacji spada znacznie wydobywanie wody z większości studni głębinowych. Trzeba dokonywać nowych odwiertów. Buduje się nowe osiedla, pod które o wiele wcześniej należy uzbroić teren w instalację wodociagową i odpływową. Znaczną część już istniejącej suwalskiej infrastruktury wodociagowej trzeba wymienić – zarówno ze względu na zniszczenie, jak i ze względu na mały przekrój dotychczasowych rur. Np. jeszcze niedawno przy ulicy Noniewicza (po stronie budującego się banku PKO) były ogródki i kilka domków, które w sumie pobierały niewiele wody. Obecnie buduje się lub planuje budowę nowych kilkupiętrowych domów i różnych gmachów. Wymaga to gruntownej wymiany rur starych na rury o większych przekrojach. Jeśli tego się nie zrobi, to woda w tych budynkach będzie dopływać bez przeszkód jedynie do parteru. Nasze inwestycje powinny być wykonywane z 10 – 15-letnim wyprzedzeniem. W przeciwnym razie czekają nas jedynie ciągle "wykopki" i doraźne łatanie. Brak spływu należnych nam pieniędzy powoduje, że nie można realizować z koniecznym wyprzedzeniem zadań inwestycyjnych. Nie trudno przewidzieć tego skutki w ciągle rozrastającym się mieście. Poza tym dotychczas

dofinansowywaliśmy w pewnym stopniu budowę wodociągów w podsuwalskich wsiach, np. w Krzywólce lub w nowo powstających osiedlach (np. Zielona Górka) oraz uzbrajanie terenu. Większość naszych inwestycji wymaga ogromnych nakładów finansowych. Np. w tym roku pochłonęły one 3,6 mld zł.

– Jakie zakłady są waszymi największymi dłużnikami?

– Jest ich sporo. Np. Suwalska Fabryka Mebli winna nam jest 750 mln zł, Wojewódzki Szpital Zespolony 440 mln zł. Duże kwoty winne są nam też Zakłady Drobiarskie, Zarząd Budynków Mieszkalnych i Zakłady Płyt Wiórowych.

– Jak reagują oni na wasze monity i noty obciążające?

– W większości z tych zakładów nie ma w zasadzie z kim efektywnie rozmawiać. Urzęduje w nich najczęściej tzw. syndyk masy upadłościowej lub likwidator, który ma na głowie tyle problemów i dłużników, iż zapłata za pobór wody i ścieki nie traktuje priory-



tetowo. Z kolei szpital nie ma pieniędzy na inne podstawowe cele działalności, często związane z ratowaniem życia, więc na nie kieruje spływające środki.

– No to trzeba, może za wyjątkiem szpitala, wykonać męski ruch i odciąć dłużnikom dopływ wody. Może dopiero wtedy zrozumieją jej znaczenie i wydobędą skądś pieniądze? Zakłady energetyczne często po odcięciu prądu elektrycznego otrzymywały szybko swoje należności. Pozostaje także jeszcze droga sądowa.

– Wbrew pozorom nie jest to łatwe. Większość wyroków sądowych to często "papierowe" orzeczenia, których nie można wyegzekwować od tych, którzy mają przede wszystkim długi i zrewoltowaną załogę. Odcięcie wody byłoby możliwe, gdyby zaległości dotyczyły wody zużytej na cele technologiczne. Zadłużenie dotyczy przede wszystkim wody pobranej przez mieszkańców zakładowych bloków mieszkalnych. Większość z nich wraz z czynszem zapłaciła już swoim zakładom za wodę. Niestety, zakłady oraz Zarząd Budynków Mieszkalnych zużyły te środki pieniężne na inne – pilniejsze ich zdaniem – cele. Oczywiście oni również potrafią wymienić

wielu swoich dłużników i twierdzić, że zalegają nie ze swojej jedynie winy. My też wyciągamy wnioski z tej sytuacji i staramy się na różne sposoby przynajmniej egzekwować bieżące należności. Na ściągnięcie wszystkich zaległości patrzę ze sporym pesymizmem. Sugerowane przez Pana odcięcie wody jest ze względów humanitarnych trudne do zrealizowania. Jak można pozbawić wody wiele rodzin posiadających dzieci, nie zaspokoić podstawowych potrzeb bytowych, zwłaszcza gdy oni stale opłacają czynsz?

– Gdy tak Pana słucham, to dostrzegam w problemach waszego przedsiębiorstwa odbicie ogólnego bałaganu i tzw. błędnego koła w naszej gospodarce. Konsekwencje tego stanu, o ile nie będzie radykalnych i mądrych posunięć, odczujemy już niedługo prawie wszyscy. Przejdźmy więc może do innych tematów. Jaka jest jakość i cena suwalskiej wody?

– Woda nasza jest dobrej jakości. Można ją pić bez przegotowania. Zawiera wprawdzie pewne ilości związków żelaza i manganu, ale w granicach dopuszczalnej normy. Cena za 1 metr sześcienny wody i opłata za ścieki należą do najniższych w kraju. Obecnie wynoszą one (dla odbiorców indywidualnych) odpowiednio 1800 zł i 1500 zł za metr sześcienny (1000 litrów). Podobnie niskie ceny są dla innych odbiorców. Przykładowo w Gdyni ceny wynoszą 3180 zł i 2270 zł. A np. cena wody dla odbiorców nie indywidualnych w Ilży wynosi 10000 zł, u nas 2800 zł. Jest to najniższa cena w kraju dla tej grupy odbiorców. Podobne są też relacje cen za pobierane ścieki. A trzeba dodać, że mamy stację oczyszczania ścieków, którą finansujemy. Jako ciekawostkę mogę podać, że powstający w oczyszczalni biogaz wykorzystywany jest do ogrzewania i celów technologicznych. Tak więc praktycznie prawie nie kupujemy opału.

– Czy tegoroczna susza powoduje znaczne zwiększenie zużycia wody?

– Tak. Przeciętne zużycie dobowe wynosi 13 – 14 tys. metrów sześciennych. Teraz – w okresie suszy – przekracza czasami nawet 18 tys.

– Niedawno Pana przedsiębiorstwo przeżyło reorganizację spowodowaną oderwaniem się (w wyniku decyzji samorządów miast) od was lokalnych przedsiębiorstw wodociagowo-kanalizacyjnych. Jak dajecie sobie radę w nowej sytuacji?

– Nasze przedsiębiorstwo utraciło w nazwie słowo "wojewódzkie". Swoją działalnością obejmujemy jedynie Suwałki i Sejny. Podział przedsiębiorstwa miał między innymi spowodować obniżkę kosztów. Sądzę, że jednym ze wskaźników efektywności jest cena sprzedaży wody. Dwa lokalne przedsiębiorstwa, tj. w Augustowie i Giżycku, już podniosły ceny, inne już się do tego przymierzają. Cena naszej wody z czasem również wzrośnie, ale wygląda na to, że będzie ona niższa aniżeli w dawnych naszych filiach.

– Dziękując za rozmowę, życzę przedsiębiorstwu – podobnie jak całej naszej gospodarce – "wyjścia na prostą" i realizowania niezbędnych dla naszego życia zadań. Bez pożywienia może człowiek żyć ponoć 7 dni, z waszym "produktem" przetrwa aż 30 dni. Oby zawsze miał tę szansę.

Jerzy Broc
Fot. R. Krupiński

CIĘŻKIE ŻYCIE CELNIKA

Celników właściwie nic już nie potrafi zadziwić. Ani hektolitry konfiskowanego alkoholu (przez pierwsze sześć tygodni kursowania pociągu Trakiszki – Szestokai służby celne zarekwirowały 700 l wyrobów spirytusowych), ani setki tysięcy papierosów. Prawie w ciemno można założyć, że każda kontrola zakończy się "sukcesem". Do Polski można wwieźć jednak pół litra alkoholu i 250 sztuk papierosów...

Pewien Litwin usiłował całkiem niedawno przetransportować do naszego kraju trzy wielkie torby pełne słomianych kapełuszy. – Słyszałem, że u was idą – mówił zdumionym celnikom.

Posterunek Celny powstał w Suwałkach w październiku ubiegłego roku. Zasięgiem działania objął mniej więcej pół województwa (druga połowa – w Elku). Dziennie dokonuje się tu ok. 40 – 50 odpraw, zarówno firm, jak i osób prywatnych. Przez pierwsze siedem miesięcy tego roku posterunek odprowadził do skarbu państwa prawie 12 mld zł – z odpraw przeprowadzanych we własnej siedzibie (budynek PGK na ul. Sejneńskiej), w pociągu do i z Szestokai oraz na lotnisku (loty: Suwałki – Wilno). Tylko w tym ostatnim przypadku można powiedzieć, że celnicy pracują we w miarę dobrych warunkach. Nie zapewniają ich natomiast ani ciasne pokoiki w budynku PGK, ani straszliwie przepełniony pociąg. Istnieją plany przeniesienia posterunku do biurowca po "Fadomie", lecz konkretne terminy nie są jeszcze znane. To zaś, by rozładować – przynajmniej odrobinę – wagony jeżdżące z Polski na Litwę jest już sprawą umów

międzynarodowych. Dyrekcje kolei obu państw ustaliły bowiem, że kursować będą jedynie cztery wagony. Nikt nie przewidział natomiast takiego zainteresowania Polaków i Litwinów (choć głównie tych drugich) tą formą przekraczania granicy. Zamiast 300 osób, co dzień jeździ – 700. Pełna kontrola jest więc praktycznie niemożliwa. W tłoku łatwiej się ukryć. Celnicy konfiskują mnóstwo towarów, do których nikt nie chce się przyz-

Najmniej problemów sprawia kontrola samolotów odlatających do Wilna. Korzystają z nich przede wszystkim obywatele państw zachodnioeuropejskich oraz Polacy. Litwini prawie w ogóle. Na 20 lotów, które odbyły się dotychczas, była właściwie tylko jedna wpadka: 26 litrów wyrobów spirytusowych w torbach jednego z pasażerów.

Każda z firm, która chce dokonać odprawy celnej swoich towarów, musi zgłosić to do posterun-



nać.

Kiedy pracę zakończą polskie służby celne, do dzieła zabierają się ich litewscy odpowiednicy. Wspólna kontrola wszystkim bardzo by ułatwiła życie. Jednak różnice przepisów są tak znaczne, iż takie rozwiązanie nie wchodzi w grę. Przynajmniej na razie.

– Między nami a Litwinami nie ma żadnej współpracy – przyznaje pani kierownik suwalskiego posterunku Elżbieta Danilewicz.

ku z 48-godzinny wyprzedzeniem. Wyjątek czyni się tylko dla transportów zawierających produkty szybko się psujące.

Gros odpraw eksportowo-importowych to tzw. wymiana barterowa z krajami byłego ZSRR. Tam wędrują przede wszystkim artykuły spożywcze, cukier, soki. Do nas przyjeżdżają głównie materiały budowlane (cegła, cement, szkło, grzejniki żeliwne, dachówki itp.). Bardzo często zdarza się, że wschodni partnerzy ro-

dzimych firm z zawartych zobowiązań wywiązują się długo po minięciu zastrzeżonych w umowach terminów. Był już nawet przypadek, że transport przyszedł pół roku później niż powinien przyjść.

Na Zachód suwalskie firmy eksportują przede wszystkim drewno oraz trochę gotowych wyrobów z wcześniej przywiezionych surowców i materiałów (np. North). Importują zaś niewiele. Zanikło praktycznie sprowadzanie zachodnich samochodów. Wysokie cła okazały się wystarczającą barierą. Importują właściwie już tylko ci, którym przysługuje zwolnienie od opłat celnych. Jedyną taką grupą są dziś właściciele przedpłat na samochody, którzy rezygnują z dalszego oczekiwania na auto rodzimej marki.

– Częste zmiany stawek celnych nie ułatwiają nam pracy – mówi pani Danilewicz. – Grubej książki zatytułowanej "Taryfa celna" nie sposób oczywiście nauczyć się na pamięć. Cała sztuka polega na tym, by mieć dobrą orientację, gdzie co może być i szybko właściwą pozycję odszukać.

Oprócz wielu innych obowiązków celnicy mają jeszcze jeden – ocenianie czy sprowadzana do Polski odzież jest... modna. Niemodnej bowiem do kraju wwozić nie można. Tak stanowią odpowiednie przepisy. Za każdym więc razem, gdy przychodzi odprawiać taki właśnie transport, służby celne dokładnie przyglądają się kurtkom, bluzkom, koszulom, spodniom. Decyduje własny gust i własne rozeznanie. W historii suwalskiego posterunku nie zdarzyło się jeszcze, by z tego powodu jakiejś partii towaru do kraju nie pozwolono wwieźć.

Tomasz Kubaszewski

Fot. R. Krupiński

DZIENNIKARZE U WICEWOJEWODY

O PRON-IE, AJRO I BRAKU WIZJI

dokończenie ze str. 3

– Myślę, że ustawa aż tak daleko nie pójdzie – odpowiedział kandydat na wojewodę.

Większość poruszanych kwestii dotyczyła jednak nie polityki, lecz gospodarki. J. Kamiński opowiadał o swoich wrażeniach powstałych po zapoznaniu się z sytuacją panującą w Suwalskiej Fabryce Mebli oraz Zakładach Płyt Wiórowych. Wszystko wskazuje na to, że SFM stanie się jednoosobową spółką skarbu państwa. "Płyty" zaś...

– "Ciekawe" są niektóre histo-

rie wiążące się z tymi zakładami – powiedział J. Kamiński. – Na przykład ich "współpraca" ze spółką "AJRO". Tym sprawom trzeba się bliżej przyjrzeć...

Natłok spraw bieżących jest, zdaniem wicewojewody, tak duży, że nie ma czasu na zajęcie się przyszłością, nawet tą najbliższą. Urząd Wojewódzki nie ma żadnej wizji tego, co będzie działo się na Suwalszczyźnie i Mazurach za lat 20 czy 30. Nie ma też żadnego celu, do którego kroczyć po kroczeniu konsekwentnie by się

dążyło. A jest to przecież możliwe, nawet w tych czasach.

– Opracowywanie przyszłościowych koncepcji to kosztowna sprawa – dodał wicewojewoda.

Tego typu spotkanie nie mogłoby oczywiście obyć się bez dyżurnego ostatnio tematu, czyli kwestii przejść granicznych. Zdaniem J. Kamińskiego przejście w Budzisku ruszy w czerwcu przyszłego roku i jest to jak najbardziej realny termin. Budowa będzie kosztowała ok. 163 mld zł. Trwają też starania, by jak najszybciej zakazać wjazdu na ulicę Kościuszki wielkim TIR-om. Sprawą zajmują się już wszystkie możliwe dyrekcje dróg, z centralną włącznie.

(tk)

O BŁĘKITNA WSTĘGĘ WIGIER

W pierwszą sobotę września, tj. 5.09.1992 r., odbędą się na jeziorze Wigry kolejne regaty, tym razem w klasach omega plastik, omega drewniana i jachty kabinowe. Na zwycięzców oprócz dyplomów i pucharów czeka błękitna wstęga – symbol żeglarskiej władzy na Wigrach. Jej zdobywca zawiesi ją na topie masztu na cały następny rok. Wieczorem – tradycyjne jesienne spotkanie żeglarskie, szanty, opowieści starych wigierskich zejmanów.

Zapisy – biuro PTTK w Suwałkach (ul. Kościuszki 37), start – Klub Wodny PTTK w Starym Folwarku, godz. 10.00.

Życzymy pomyślnych wiatrów i stopy wody pod kilem. (aw)

TATARSKA GÓRA

W centralnej części Szeskich Wzgórz znajduje się wzniesienie wysokie na około 308 m zwane Tatarską Górą. Jej dziwna nazwa wywodzi się z okresu potopu szwedzkiego, kiedy to w jej okolicy zatrzymały się tatarskie czambuły przed atakiem na miasto. Tatarzy dwukrotnie gościli w Gołdapi. Pierwszy raz, kiedy pod wodzą hetmana Gosiewskiego szli jako sprzymierzeńcy Polaków do walki ze Szwedami. Po rozbiciu wojsk szwedzkich pod Prostkami wypowiedzieli posłuszeństwo polskiemu dowództwu i zaczęli na własną rękę pustoszyć tereny dawnego pogranicza, gromadząc łupy, biorąc w jasyr i obracając w ruiny miasta Prus. Tym razem przyszli do Gołdapi jako żądna krwi i zdobyczy horda. Od tamtych wydarzeń wzgórze nazwano Tataren Berg. Wcześniej nazywało się ono Frydrychowers Berg – czyli Góra Fryderyka. Było to imię przedostatniego wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego, który tu gdzieś w okolicy miał dwór myśliwski i owczarnię.

Dziś ku temu wzniesieniu prowadzi piękny, choć rzadko odwiedzany, szlak spacerowy. Dość daleko to, bo aż 8 km od Gołdapi, za miejscowością Suczki. Warto jednak tę odległość pokonać, aby zetknąć się z pięknym krajobrazem, czystą, nieskazitelną przyrodą wśród pagórkowatej okolicy.

Przy pierwszym zetknięciu wzgórze rozczarowuje nas, bo jego wysokość w stosunku do terenu jest znacznie mniejsza niż w przypadku Gołdapskiej Góry. Musimy jednak pamiętać, że wzgórze to leży w centrum pasma Szeskich Wzgórz, dzięki czemu idąc ku niemu od Gołdapi ca-



Fot. S. Romaniuk

ły czas szliśmy pod górę.

Już z daleka zauważyliśmy dziwny kształt tego wzniesienia. Widać pokryte gęstym lasem zbocza i płaski wierzchołek, na który prowadzi słabo widoczna, zarośnięta krzakami i pokrzywami ścieżka.

Przechodzimy obok głazów i ruin jakiejś starej budowli i po przekroczeniu wyraźnego garbu mamy przed oczami imponujący widok. Otóż na samym wierzchołku, który z daleka wydawał

się nam płaski, zobaczymy wielkie zagłębienie, na którego dnie leży tajemnicze jezioro. Całe otoczenie jest wałem porośniętym gęstwiną drzew iglastych, brzozy i krzakami leszczyny. Brzegi jego pokrywa gruby dywan bagiennej roślinności tak, że małe zwierciadło wody widoczne jest tylko na środku tego rozległego bagniska. Jeżeli odważymy się wejść na nie i przyjrzymy się mu dokładniej, dostrzeżemy tu rośliny typowe dla polarnej tundry. Są więc tu żurawiny, węłnianki, karłowate drzewka. Dos-

niem jezioro porastać zaczęło tundrową roślinnością, która w tym czasie występowała na całym naszym terenie. Dalsze ocieplenie się klimatu spowodowało, że tundra na ziemi gołdapskiej zanikła. Zastąpiły ją rozległe, pierwotne puszcze. Tylko tutaj, w specyficznym mikroklimacie niecki na Tatarskiej Górze, przetrwały jej ślady do naszych czasów.

Tatarska Góra, a właściwie ta wielka niecka na jej szczycie, ma jeszcze jedną fascynującą zagadkę. Oto przy sprzyjającym układzie chmur, od których odbijają się nawet dalekie odgłosy, działa ona jak zwierciadło skupiające. Słychać wtedy odgłosy z Gołdapi i dalekich dróg prowadzących do niej. Słychać odgłosy dobiegające z Puszczy Rominckiej, zza granicy.

Groźne i niesamowite były te odgłosy w początku lat osiemdziesiątych. Wystarczyło tylko położyć się w namiocie rozstawionym na brzegu jeziora, aby je usłyszeć i poczuć niesamowitą wibrowanie ziemi.

Spokojne, rzadko odwiedzane przez człowieka wzgórze jest doskonałą ostoją dzikiej zwierzyny. Można tutaj spotkać jelenie, sarny, łosie i najczęściej dziki. Gęsty, choć niewielki las i bliskość wody, tak potrzebnej do życia, stwarza im tu bardzo dobre warunki bytowania. Pamiętajmy o tym, odwiedzając ten piękny, tajemniczy zakątek na Szeskich Wzgórzach. Pamiętajmy, że tam przyroda jest gospodarzem, my zaś tylko jej gośćmi.

Mieczysław RATASIEWICZ

"Z bliska", nr 11/92

SONDA II

MÓWIĄ O NAS

– Zaczepiłam przechodzącą kobietę pytając, gdzie w Suwałkach znajduje się sklep pasmanteryjny. Odpowiedziała "nie znaju". Gdy kolejne cztery osoby powiedziały tak samo, zaczęłam się zastanawiać – gdzie jestem.

(kobieta z poczuciem humoru)

– W poszukiwaniu fachowej porady lekarskiej zwróciłem się do pielęgniarki w przychodni. Dała mi do zrozumienia, że udzielenie informacji o tym, czy i jaki lekarz przyjmuje, kosztuje 50 tys. zł. Za wizytę u specjalisty zapłaciłem kolejne 150 tys. zł. Pomyślałem, że tu zdrowko dużo kosztuje. Całe szczęście, że leki, które mi wypisano na receptę, nie zaszkoziły!

(mężczyzna po zapaleniu płuc)

– Zieleń w parkach suwalskich

SONDA II

MÓWIĄ O NAS

"umiera w oczach". Czy naprawdę nie można zadbać o to, żeby chociaż te skrawki przyrody były wizytówką miasta? Susza suszą, ale gdzie jest gospodarz? Kiedy ja wyjeżdżam na urlop, zawsze kogoś poproszę, żeby podlał mój ogródek i kwiatki w domu.

(starsza pani ze Śląska)

– Szkoda, że to miasteczko, do którego przyjeżdżam przynajmniej raz do roku, tak zastraszająco szybko ulega amerykanizacji. Co drugi sklep ma obcą nazwę. Czyżby brakowało już pomysłów? Odnoszę wrażenie, że cudze chwalecie...

(mężczyzna w średnim wieku z Toruńskiego)

– Ucieszyłam się, że bez problemów mogłam zapisać swoje dziecko do przedszkola na cały sierpień. Obawiałam się, że – jak do

SONDA II

MÓWIĄ O NAS

niedawna – będę musiała odbyć sporo wędrowek po urzędach i rozdać wiele "prezentów". Chyba idzie lepiej!

(młoda matka mieszkająca w Paryżu)

– Do czego to podobne, żeby wieczorem nie można było usłyszeć w Suwałkach lodów w gałkach. Te w kartonikach czy kubeczkach to tylko zawracanie głowy pianą. Biznesmeni – nie śpijcie, pieniądze turystów czekają na was!

(warszawianka)

– Na przystankach autobusowych brakuje rozkładów jazdy, a nazwy miejscowości są często nieczytelne.

(grupa młodych turystów)

– W wielu gospodarstwach maszyn rolnicze stoją "porzucone" w różnych częściach podwórza czy

SONDA II

MÓWIĄ O NAS

nawet pola. Stwarza to obraz niegospodarności i marnotrawstwa. Jestem przekonana, że nas Polaków na to nie stać!

(kobieta w średnim wieku)

– Moją uwagę zwracały nowe wille w północnej części Suwalszczyzny. Niby piękne, ale mimo wszystko nie pasujące do krajobrazu wsi. Anteny satelitarne z dala od miasta też mnie szokowały. Obawiam się, że poznanie świata odbywa się tam metodą oglądania obrazów, bo nie sądzę, żeby ci wszyscy właściciele SAT-ów znali języki obce! A może się mylę?

(sceptyczny pan z Krakowa)

– Łaski nad jeziorami zamieniły się w obrzydliwe sracze, nie czuć tam zapachu świerków tylko g... Totalny brak kultury turystycznej! (pani pachnąca różą) (eb)



Próba opisanie sylwetki twórczej awangardowego artysty w tygodniku, który krytyką artystyczną zajmuje się marginalnie, jest zadaniem karkołomnym. Spróbuję więc zwrócić uwagę na te aspekty działalności twórcy, które mają wymiar społeczny, czyli na pracę organizatorską i edukacyjną.

Jürgen Blum, obecnie obywatel niemiecki, do 1974 roku mieszkał w Elblągu. Wtedy też nazywał się Gerard Kwiatkowski. Sztuka, jak wiadomo, nie ma granic, więc sam Blum-Kwiatkowski twierdzi, że ciągle pozostaje tym samym człowiekiem. Tak jak kiedyś zajmuje się sztuką i tylko sztuką.

JÜRGENA BLUMA DROGA SZTUKI

W latach 1964 – 1973 był organizatorem słynnych już dziś w świecie Biennale Form Przestrzennych. Ta niespotykana do tej pory próba wyjścia nowoczesnej sztuki z "hermetycznych" galerii w obszar miasta, na jego ulice i skwery, była w owych latach zrozumiałą sensacją. W pięciu kolejnych biennale wzięli udział czołowi polscy artyści o konstruktywistycznym rodowodzie. Postawa konstruktywisty jest zresztą najbliższa Blumowi. Jego mistrzami byli Władysław Strzemiński i Henryk Stażewski, który, będąc uczestnikiem I Biennale, zostawił Elblągowi piękną rzeźbę.

Bardziej lub mniej udanych rzeźb, czyli form przestrzennych – wykonanych z metalu monumentalnych konstrukcji – pozostało w Elblągu do dziś jeszcze sporo.

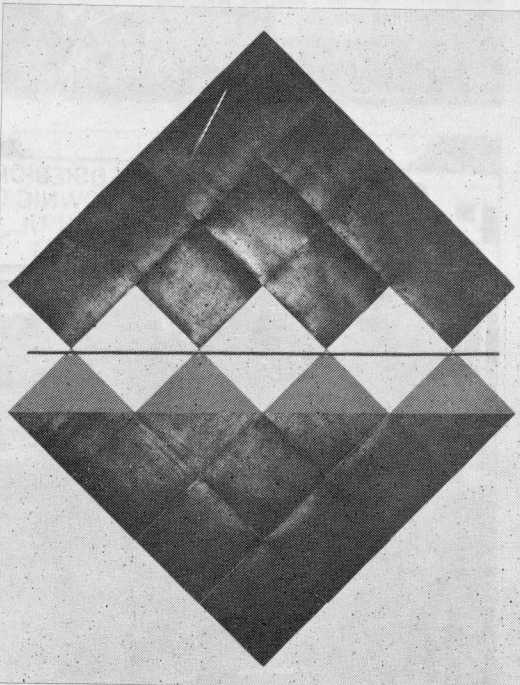
Jako ciekawostkę, a raczej istotny fakt, należy dodać, że bazą techniczną i materiałową elbląskich biennale były tamtejsze zakłady mechaniczne ZAMECH, znane z produkcji turbin.

Chyba tylko dzięki hasłowemu mariażowi "świata pracy ze światem sztuki" udało się znakomitemu organizatorowi Kwiatkowskiemu namówić reżimowe (jakbyśmy to dziś określili) władze na bezprecedensowy w takim wymiarze artystyczny eksperyment. Dość kosztowny zresztą, chociaż różnie mówią. Po kilku latach takich nowatorskich działań w mieście zrozumienie i cierpliwość władz zaczęły się wyczerpywać. Stały w miejscu prace adaptacyjne budynku Centrum Sztuki – Galeria EL w zrujnowanym kościele gotyckim.

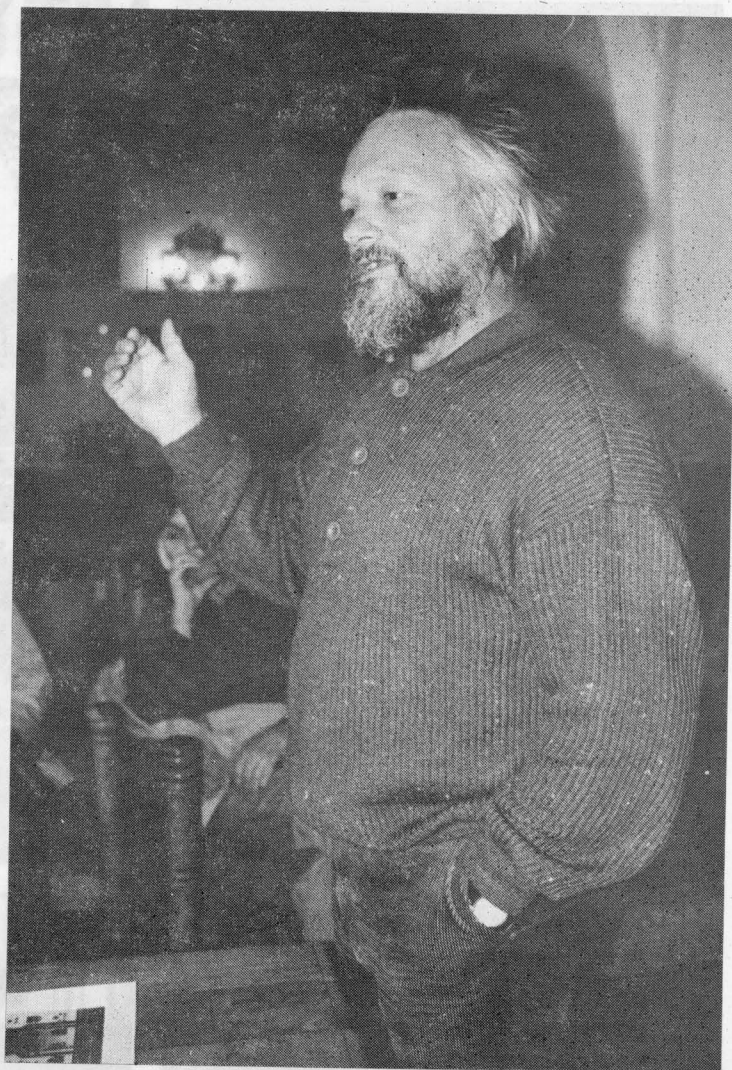
W połowie lat 70. zamknął się rozdział pt. Gerard Kwiatkowski. Będąc już w 1975 roku w Niemczech, pod nowym nazwiskiem zaczął drugi etap swojej twórczej drogi. Za "żelazną kurtyną" spełniły się jego marzenia. W Hünfeld doprowadził do powstania Muzeum

Sztuki, gdzie prezentuje sztukę bliską jego artystycznemu przesłaniu. Nie zapomina o polskich artystach. Wielu z nich gościł u siebie, organizował im wystawy, prezentacje, plenery. W jego muzeum pozostały prace Stażewskiego, Bogusza, Sosnowskiego, Gierowskiego, Szańkowskiego, Winiarskiego, Berdyszaka... w sumie ponad 50 artystów z Polski.

Innym aspektem działalności Bluma jest Wolna Akademia Sztuki w Fuldzie. Studenci



tej akademii to pracujący zawodowo ludzie, których łączy wielka miłość do sztuki. Sztuka jako sensu życia. Muszę dodać, że ich spotkania nie owocują efektami w postaci kiczowatej amatorszczyzny, jakichś kotków i bukietów, których pełno jest u nas w różnych domokulturowych pracowniach i na bezsensownych plenerach, nie tylko amatorów zresztą.



Doświadczenia artystyczne i mądrość pedagoga powodują, że rezultaty prac studentów Wolnej Akademii Sztuki to znakomite, korespondujące z najnowszymi tendencjami dzieła. Tematy zajęć, jak np. "przestrzeń i kształt", "energia i imaginacja" czy "nowa rzeczywistość", dostatecznie jasno ilustrują obszar poszukiwań i zainteresowań Bluma i jego studentów.

Na koniec chciałbym wspomnieć o pięknej, częściowo już zrealizowanej idei Bluma "droga sztuki" (kunststrasse). Pomysł ten zrodził się już w 1961 roku w Elblągu, ale tylko się zrodził...

Wzdłuż drogi z Hünfeld przez Kleinsassen do Seiferts (ok. 60 km), w pobliżu byłej granicy z byłą NRD, zlokalizowano formy rzeźbiarskie wielu artystów z całego świata. Z Polski m.in. Ryszarda Winiarskiego. Droga ta według idei Bluma ma się dalej rozwijać poprzez Niemcy, nasz kraj, Rosję... wokół kuli ziemskiej.

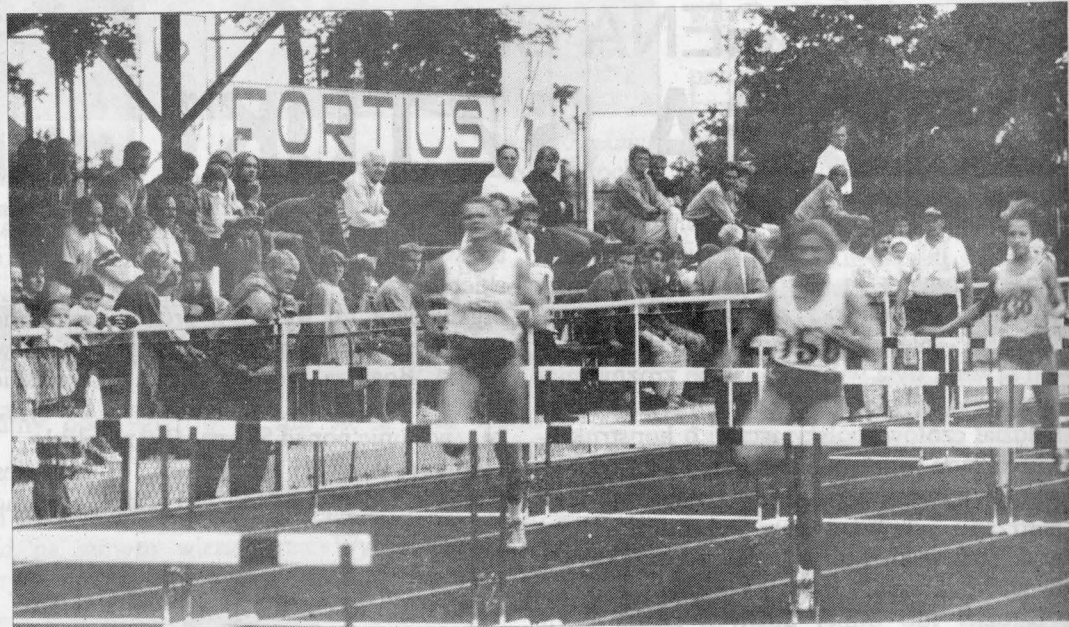
Blum realizuje marzenia Kwiatkowskiego. Dziś odwiedza nas ponownie poprzez swą sztukę. Ostatnio był w Suwałkach w 1986 roku jako uczestnik Wigierskich Spotkań Kultury i Środowisko. Oglądaliśmy wystawę jego prac w suwalskim BWA. Jego twórczość to wierne swoim korzeniom opisywanie świata formą zredukowanej do niezbędnych elementów konstrukcji. Dziś, gdy bełkotliwość towarzyszy nie tylko poczynaniom artystycznym, twórczość Bluma, zachwyca czystością formy i przesłania.

Tekst i zdjęcia: S. J. Woś

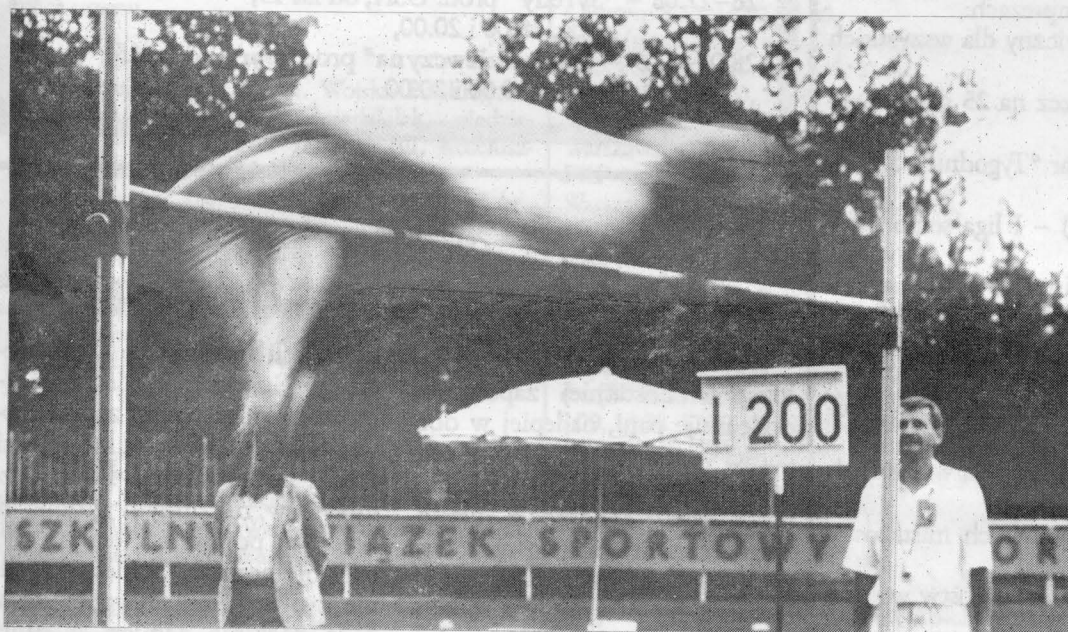
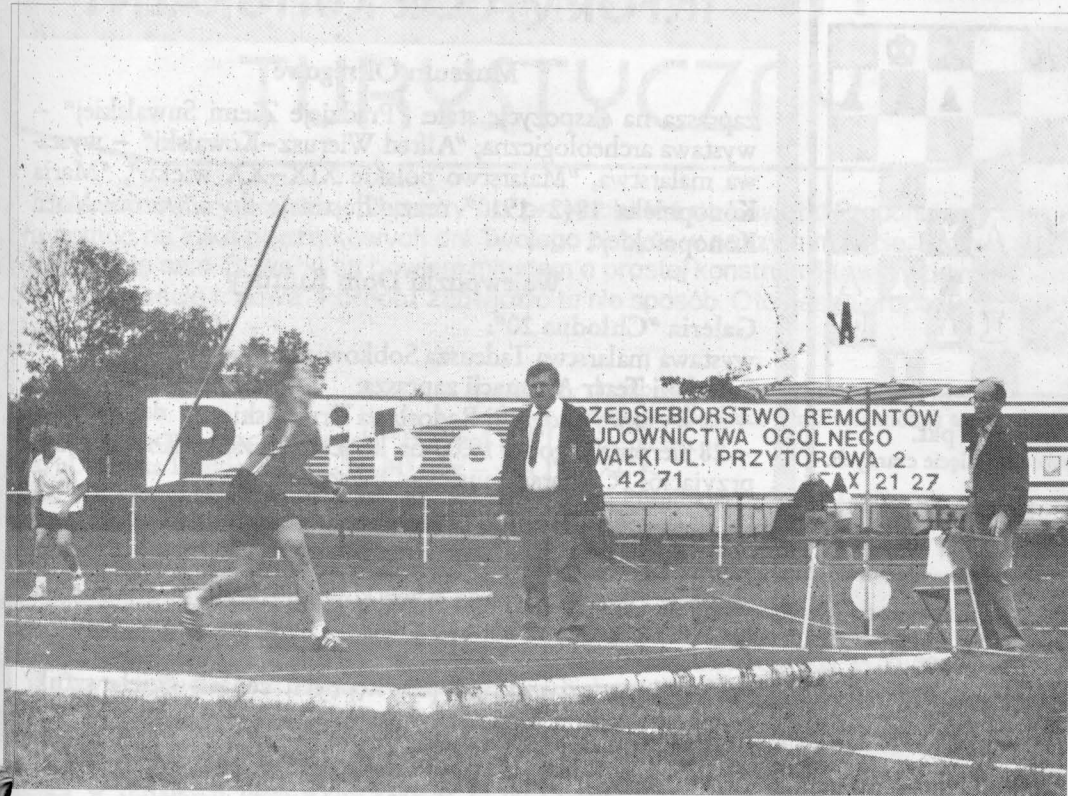
29 sierpnia w suwalskim Biurze Wystaw Artystycznych nastąpi otwarcie wystawy Jürgena Bluma pt. "Konstelacja". Powyższy tekst przybliży sylwetkę tego artysty.

(Red.)

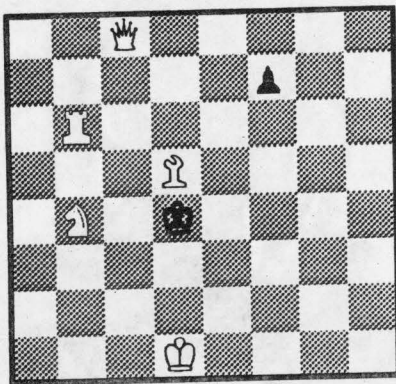
MITYNG LEKKOATLETYCZNY



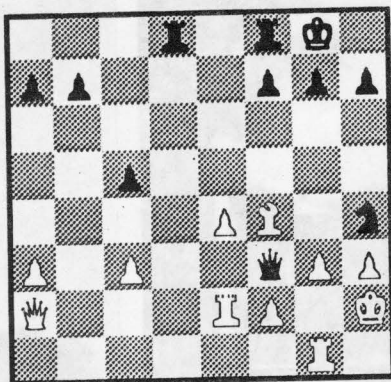
"GRAND PRIX POLSKI 1992"



ZADANIA SZACHOWE



Zadanie nr 35a – za 3 pkt.
Posunięcie białych – mat w 2 ruchach.



Zadanie nr 35b – za 5 pkt.
Wskazać najlepsze posunięcie czarnych.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres "Tygodnika Suwalskiego" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

Kalendarz imprez szachowych

W okresie najbliższych kilku miesięcy (IX – XII) szachiści z Suwałk będą mogli uczestniczyć w następujących imprezach:

- 6 IX 92 r. – MDK Suwałki – turniej błyskawiczny dla wszystkich chętnych – inauguracja roku szkolnego.
- 12 – 13 IX 92 r. – Mariampol (Litwa) – mecz na 25 szachownicach Mariampol – Suwałki.
- 20 IX 92 r. – MDK Suwałki – turniej o Puchar "Tygodnika Suwalskiego".
- 19 – 27 IX 92 r. – Rewal (woj. szczecińskie) – I liga seniorów z udziałem suwalskiej Hańczy.
- 27 IX 92 r. – Elk – I koło drużynowych mistrzostw woj. suwalskiego seniorów.
- 1 – 10 X 92 r. – Mariampol (Litwa) – festiwal szachowy "Suduva – 92".
- 11 X 92 r. – Olecko – II koło drużynowych mistrzostw woj. suwalskiego seniorów.
- 18 X 92 r. – MDK Suwałki – I turniej Grand Prix dla wszystkich chętnych.
- 25 X 92 r. – MDK Suwałki – I koło drużynowych mistrzostw woj. suwalskiego juniorów.
- 8 XI 92 r. – Augustów – II koło drużynowych mistrzostw woj. suwalskiego juniorów.
- 15 XI 92 r. – MDK Suwałki – II turniej Grand Prix dla wszystkich chętnych.
- 22 XI 92 r. – MDK Suwałki – indywidualne mistrzostwa woj. suwalskiego juniorów (w grupach wiekowych: 16 – 17 lat, 14 – 15, 10 – 11 oraz 9 lat i młodsi).
- 29 XI – 20 XII 92 r. – MDK Suwałki – XVI Mistrzostwa Suwałk.
- 13 XII 92 r. – MDK Suwałki – III turniej Grand Prix dla wszystkich chętnych.

Szczegóły o powyższych imprezach można uzyskać w Klubie Szachowym MDK Suwałki, ul. Noniewicza 42.

Mikołaj Bura



INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje Ziemi Suwalskiej" – wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" – wystawa malarstwa, "Malarstwo polskie XIX–XX wieku", "Maria Konopnicka 1842–1910" oraz "Ilustracje do utworów Marii Konopnickiej".

Wojewódzki Dom Kultury

Galeria "Chłodna 20":

wystawa malarstwa Tadeusza Sobkowiaka.

Suwalski Teatr Animacji zaprasza:

- na wystawę fotografii Radosława Krupińskiego,
- 28 sierpnia o godz. 19.00 na koncert Zbyszka Kopko i jego przyjaciół "Catharsis music – Oranżeria".

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy: "Prezentacja środowiska suwalskiego ze zbiorów BWA" i Gerarda Kwiatkowskiego-Bluma "Konstytucja" (otwarcie wystawy i spotkanie z autorem – 29 sierpnia o godz. 18.00).

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Kino "Bałtyk"

26–27.08 – "Syreny" prod. USA, od lat 15, godz. 18.00 i 20.00,

28.08–1.09 – "Moja dziewczyna" prod. USA, od lat 15, godz. 18.00 i 20.00.

MIŁOŚĆ STAROPOLSKA

Trzy do czterech dni przed ogłoszeniem ostatniej zapowiedzi podejmuje pani, najlepiej w obecności własnej matki i babci, rozmowę z narzeczonym na temat potomstwa. Zgodnie z ustalonym wcześniej planem rozmowę zagaja babcia, informując narzeczonego, ile – zgodnie z rodzinną tradycją – potomstwa oczekuje, w jakiej kolejności i w jakich odstępach czasu.

Z kolei głos zabiera mama pani, informując narzeczonego, gdzie spędzi z żoną noc poślub-

ną, a jeśli stosunki pani z narzeczonym cechuje serdeczność – może również mama zaprezentować nocną koszulę, w której pani spędzi noc poślubną. Po tej rozmowie w rodzinnym gronie, aż do nocy poślubnej, tematu tego pani nie porusza, ponieważ zgodnie z obyczajem linii męskiej w pana rodzinie zamiast z panim mąż spędza noc poślubną wraz z towarzyszącymi broni, z którymi – pijąc staropolski miód – żegna stan kawalerski.

Diana

VIDEO

MAŁE OFIARY (I, II) Small Sacrifices (I, II)

Produkcja: USA 1990 r. Dramat.
Czas projekcji: 92 min. + 94 min.
Reżyseria: David Greene. Wykonawcy: Farrah Fawcett, Gordon Clapp, Ryan O'Neal.

Do szpitala w Oregonie przyjeżdża roztrzęsiona kobieta z trójką ciężko rannych dzieci i opowiada o nieznajomym mężczyź-

nie, który do nich strzelał. Jedną z dzieci umiera, pozostała dwójka jest częściowo sparaliżowana. Śledztwo toczy się ponad rok, nie ma podejrzanego, a dowody, które udaje się zdobyć, polują oraz zeznania jednego z dzieci obciążają ich matkę.

MISJA REKINA

(Mission of the Shark)

Produkcja: USA 1991 r. Dramat

INFORMATOR TURYSTYCZNY

Szanowny Turysto, który pierwszy raz przyjechałeś do Suwałk! Proponujemy Ci małą pomoc na kilka początkowych dni Twojego pobytu w naszym mieście. Później poradzisz sobie sam. Suwałki są bowiem miastem o prostej konstrukcji (dwie dzielnice: "stare" śródmieście i "nowa" Północ), zabłądzić tu nie sposób. Oto nasze propozycje. Jeżeli chcesz:

SPAC

- w Suwałkach

Wolne miejsca są jeszcze w hotelu "Hańcza" (IV kat., ul. Wojska Polskiego 2, tel. 32-81) oraz - nie licząc - w Domu Nauczyciela (II kat., ul. Kościuszki 120, tel. 62-900). Można skorzystać z kwatery prywatnych (Biuro Turystyki "Wigry", ul. Kościuszki 84, tel. 32-89) oraz Szkolnego Schroniska Młodzieżowego mieszczącego się w Szkole Podstawowej nr 5 (ul. Klonowa 51).

- pod Suwałkami

W Gawrych Rudzie oraz Starym Folwarku znajdują się zespoły domków turystycznych oraz pola biwakowe (PTTK Suwałki, tel. 59-61). Te ostatnie są jeszcze w Smolnikach i Becejach. Wszystkie miejsca w ośrodkach turystycznych zajęte są do końca sezonu.

JEŚĆ

Restauracje: "Hańcza" (ul. Wojska Polskiego 2, czynna: 9.00 - 22.00, poniedziałek, niedziela: 12.00 - 22.00), "Pod Temidą" (ul. Kościuszki 82, czynna: 11.00 - 19.00).

Bary: "Jarosz" (ul. 1 Maja 6), "Snack-bar" (ul. Kościuszki 64), "Kogutek" (ul. Kościuszki 80), "Zaczysze" (ul. Staszica 2), "Retro" (ul. Ogińskiego 4 - osiedle Północ).

Najdłużej czynne sklepy spożywcze: "Delikatesy" (ul. Waryńskiego 21, 6.00 - 22.00), "Olmar" (ul. Chopina - całodobowy), Kościuszki 10 (najbliżej hotelu Hańcza - 6.00 - 21.30).

TANKOWAĆ

W Suwałkach są dwie czynne non stop stacje benzynowe: ul. Wojska Polskiego (wyjazd z miasta w kierunku Augustowa i Warszawy) oraz ul. Mickiewicza (wyjazd w kierunku Giżycka i Olsztyna).

PRZEMIESZCZAĆ SIĘ

w mieście

MZK

- na osiedle Północ: z ul. Kościuszki najlepiej dojechać liniami nr 10 i 17; z ul. Noniewicza - nr 14, - na dworzec PKP (ul. Kolejowa) - nr 1, 8 i 12 (dni powszednie),

- do szpitala wojewódzkiego - nr 14 i 17.

Pozostałe odległości w mieście można spokojnie pokonać pieszo.

TAXI

Plac Piłsudskiego (tel. 23-50), ul. Krótka (tel. 25-30), osiedle Północ (tel. 42-40).

poza miasto

PKS

Odjazdy z dworca przy ul. Brzostowskiego (niektóre kursy):

Augustów: 6.50, 7.50, 13.00, 15.00, 20.00;

Białystok: 5.00, 6.30, 6.40, 8.20, 11.15,

14.20, 17.20, 19.00,

Gawrych Ruda: 9.40, 13.40, 17.30,

Gdańsk: 7.00,

Giżycko: 6.00, 7.00, 13.40, 15.30,

Olsztyn: 5.30, 14.00, 16.30,

Sejny (przez Stary Folwark): 4.40, 5.20,

6.00, 7.40, 9.00, 10.15, 11.40, 13.30,

14.05, 15.20, 15.40, 18.00,

Wigry: 8.00, 10.00, 13.15, 16.15,

Warszawa: 4.00, 5.15, 8.10, 14.15;

PKP

Warszawa (przez Białystok): 5.30, 10.36,

15.12, 19.10, 22.16,

Gliwice: 19.10,

Łódź: 5.30, 10.36, 22.16.

POMODLIĆ SIĘ

Największy kościół w śródmieściu - św. Aleksandra (Pl. Piłsudskiego) - msze w niedzielę: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.00, 18.00,

- na osiedlu Północ - pw. Matki Boskiej Miłosierdzia (ul. Kardynała Wyszyńskiego) - 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.00, 18.00.

ZWIEDZAĆ

Zabytków klasy "O" miasto jest pozbawione. Warto natomiast przejść się ulicą Kościuszki i poprzyglądać się usytuowanym tu XIX-wiecznym kamieniczkom, wejść do kościoła św. Aleksandra, odwiedzić Muzeum Okręgowe. Nie ma jednak żadnych szans na zwiedzenie domu, w którym urodziła się Maria Konopnicka. Obiekt ten od wielu lat jest bowiem w remoncie. Gdyby ktoś zapragnął do-

wiedzieć się czegoś więcej na temat suwalskiej starówki, polecamy książkę Jana Bacewicza "Sam na sam z Suwalszczyzną" - do nabycia w księgarniach i kioskach.

Polecamy też wycieczki za miasto:

- do Szwajcarii i na górę Krzemieniuchę (m.in. cmentarzysko Jaćwingów, niepowtarzalna przyroda - około 12 km od Suwałk, dojazd linią MZK nr 7 lub autobusem PKS),

- nad jezioro Hańcza (najgłębsze w Polsce, dojazd - PKS),

- do wsi Smolniki (PKS),

- nad jezioro Wigry (PKS). Należy pamiętać, że jezioro wraz z przyległościami należy do Wigierskiego Parku Narodowego. W związku z tym obowiązują tam liczne ograniczenia. Ruch turystyczny i uprawianie sportów wodnych dozwolone jest jedynie od wschodu do zachodu słońca. Poruszanie się po terenie leśnym - wyłącznie po drogach i szlakach turystycznych. Ruch kołowy może odbywać się tylko po trasach do tego wyznaczonych. Łowić ryby można w jeziorach: Wigry, Pierty, Królówek, Leszczewek, Omułówek, Mulażysko i Białe koło Piert - na podstawie licencji. Biwakowanie i rozpalanie ognisk dozwolone jest wyłącznie w miejscach do tego wyznaczonych. Każda impreza zbiorowa wymaga zgody dyrekcji parku. Na terenie WPN nie można: zakłócać ciszy, zbierać runa leśnego (!!!), zabijać, płoszyć i chwycić dziko żyjących zwierząt, wprowadzać psów bez smyczy i kagańca.

PRZYJEMNIE SPĘDZIĆ CZAS

- Klub "Max" (czynny: 17.00 - 24.00, ul. Witosza, osiedle Północ),

- Kawiarnia "Notka" (ul. 1 Maja 2 A),

- Kawiarnia "Sudowia" (czynna - 12.00 - 20.00, ul. Sejneńska),

- Kluby bilardowe: ul. Kościuszki 37, Noniewicza 38, E. Plater.

POJŚĆ NA POCZTĘ

Główna poczta w śródmieściu znajduje się przy ul. Kościuszki 25 (czynna: 8.00 - 20.00, możliwość skorzystania z faxu), na Północy - ul. Pułaskiego (czynna: 8.00 - 20.00).

GDY ZACHORUJESZ

- pogotowie ratunkowe wraz z punktem pomocy doraźnej mieści się w szpitalu wojewódzkim (ul. Szpitalna 60, osiedle Północ, tel. 999); przyjmują pacjentów: lekarz ogólny, pediatra oraz stomatolog, - punkt pomocy doraźnej (ul. Waryńskiego 27, czynny do godz. 21.00; od godz. 16.00 - obowiązuje opłata 30 tys. zł za wizytę); przyjmują: lekarz ogólny oraz pediatra, - poradnia stomatologiczna - ul. Kościuszki 82, czynna od 7.30 do 15.00.

DOWIEDZIEĆ SIĘ CZEGOŚ WIĘCEJ

Pełnej informacji udziela turystom Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej - ul. Wojska Polskiego 1, tel. 62-938.

Czas projekcji: 92 min.

Reżyseria: Robert Iscove. Wykonawcy: Stacy Keach, Richard Thomas, Don Harvey, Robert Cicchini, David Caruso.

Oparty na faktach autentycznych film opowiada historię U.S.S. "Indianapolis", okrętu, który zawiózł na wyspę Guam bombę atomową, zrzuconą później na Hiroszimę. W drodze powrotnej okręt został storpedowany i zatopiony przez japońską łódź podwodną. Dowództwo marynarki, nie chcąc przyznać się do błędów taktycznych, obarczyło odpowiedzialnością za śmierć ponad tysiąca marynarzy kapita- na U.S.S. "Indianapolis".

ANIOŁ W ZIELENI

Angel in Green

Produkcja: Nowa Zelandia 1987

r. Dramat. Czas proj.: 95 min.

Reżyseria: Marvin J. Chomsky.

Wyk.: S. Dey i B. Boxleitner.

Wzruszający film o niespełnionej miłości. Samotna wysepka zagubiona na falach Pacyfiku staje się miejscem dramatycznych wydarzeń, których głównymi bohaterami są: młoda pielęgniarzka i amerykański kapitan.

PLATNY MORDERCA

Trained to Kill

Produkcja USA. Sensacyjny. Czas

projekcji: 90 min.

Reżyseria: H.K. Dyal. Wyko-

nawcy: Frank Zagarino, Glen

Eaton, Lisa Aliff, Ron O'Neal, Chuck Connors, Henry Silva.

Ed Cooper - zawodowy oficer sił specjalnych zakończył służbę w Kambodży 16 lat temu. Pozostał tam jego 19-letni syn - Sam. Dwaj dawni koledzy z jednostki - Brenner i Magyk - odsiadują wyrok za handel narkotykami. Wydał ich właśnie Cooper. Sam przyjeżdża do ojca, przywożąc z Kambodży pudełko bardzo cennych diamentów. Brenner i Magyk wychodzą z więzienia i ze swoimi kumplami szykują zasadzkę na Eda i jego rodzinę...

POD KLUCZEM

Lockdown

Produkcja: USA 1990 r. Sensacyj-

ny. Czas projekcji: 90 min.

Reżyseria: Frank Harris. Wykonawcy: Larry Mintz, Diane Stevenett, Mike Farrell, Francisci "Paco" Goodwell.

Sprytnie przygotowana przez Jamesa Garretta intryga doprowadza do skazania za morderstwo policjanta Rona Taylora. Celem intrygi jest również Shanks, kontrolujący sieć operacji "chop shop" spoza więziennych krat. Wszystko zaczyna się układać po myśli Jamesa - gdy powstaje problem. Taylor koniecznie chce dowieść swojej niewinności.

Wybrała J. G.



POMIDOR - OWOC ZE ZŁOTA

Pomidor przybył do Europy wraz z podbojem Meksyku przez Corteza na początku XVI wieku. W języku azteckim zwał się tumatl lub zitotomata. Anglicy zrobili z tego "tomato", Francuzi nazwali go złotym jabłkiem lub owocem ze złota, czyli "pomme d'or", Włosi - "pomodori", a my - "pomidor".

Podobnie jak ziemniaki, pomidory nie spotkały się początkowo z dobrym przyjęciem. Jeszcze w XVII wieku pisano o nich, że są zdradliwe i niebezpieczne. Karierę zrobiły dopiero w XX wieku. Dziś rosną niemal wszędzie. Dzięki swej żywotności dostosowały się do najrozmaitszych warunków.

Co jest w pomidorze? Przede wszystkim woda (92%), ale poza tym wszystkie prawie witaminy: A, D, E, K, C i cały komplet grupy B. Ponadto również bogactwo składników mineralnych: wapń, potas, żelazo, miedź, fosfor, kobalt, magnez, mangan, nikiel itd. Działają lekko moczopędnie, czyszcząco, antytoksycznie. W 100 g zawierają tylko 27 kcal, czyli są nieocenione przy kuracjach odchudzających. Poleca się je cukrzykom, a także w chorobach nerek i serca oraz przy zaparciach. Kosmetyczki twierdzą, że pomidory odmładzają, bo działają wspianale na skórę (także jako okłady z plasterków na twarz i szyję). Psychiatrzy polecają pomidory chorym nerwowo, bowiem dzięki zawartości bromu działają uspokajająco.

Liście pomidorów wydzielają silną woń, która odstrasza owady, dlatego czasem na wsi wieszają się je w pęczkach pod sufitem, by odstraszały komary, muchy i mole.

Prawdziwą karierę pomidory zrobiły w Bułgarii. Dodawane są do większości zup i sosów oraz do wszelkiego rodzaju zapiekanek i sałatek. Z tej kuchni proponuję

Chłodnik z pomidorów

1 kg pomidorów, marchew, seler, pęczek natki pietruszki, 6 - 7 łyżek oliwy, pół szklanki ryżu, średnia cebula, łyżeczka mielonej papryki, łyżka maki, sól.

Drobno pokrajaną marchew, seler i natkę pietruszki udusić w połowie oliwy. Umyte pomidory sparzyć, ściągnąć skórkę i pokrajać w kostkę. Do miękkiej włoszczyzny dodać pomi-

dory i zalać 6 szklankami wody. Gdy zupa zagotuje się, wyspać umyty ryż i gotować nadal. Na patelni, w pozostałej oliwie przysmażyć na złoty kolor drobno posiekaną cebulę, dodać mąkę i czerwoną paprykę. Zasmażkę rozprowadzić wywarem, posolić i zagotować. Zdjąć zupę z ognia, ostudzić i podawać na zimno.

Gulasz z drobiu i pomidorów (po grecku)

1 duży kurczak podzielony na porcje, sok z cytryny lub 3 łyżki octu (6 proc.), 1/2 łyżeczki mielonego cynamonu, 1/4 łyżeczki mielonych goździków, sól, pieprz, 4 łyżki oliwy lub oleju, 6 dużych pomidorów sparzonych, obranych, posiekanych, 2 łyżki pasty pomidorowej (dowolnie), 2 1/2 szklanki gorącej wody.

Sok z cytryny lub ocet wymieszać z goździkami, cynamonem, solą i pieprzem. Natrzeć kurczaka, odstawić na 30 mi-

nut. W rondlu rozgrzać oliwę, włożyć kurczaka, smażyć do zrumienienia. Przełożyć na talerz, trzymać w cieple. Pomidory i pastę pomidorową włożyć do garnka, w którym smażony był kurczak. Mieszając powoli wlewać gorącą wodę, dusić pod przykryciem na małym ogniu, tak długo, aż sos zgęstnieje. Kurczaka przełożyć do pomidorów, ostrożnie wymieszać, przykryć i dusić na małym ogniu, aż mięso będzie zupełnie miękkie. Podawać z ziemniakami puree i sałatką z ogórków.

Salatka bośniacka

12 pomidorów, 2 słodkie papryki, niewielki ogórek, 15 dag wędzonej kielbasy, 20 dag twarogu żółtego sera, 4 stołowe łyżki oleju lub oliwy, pół pęczka zielonej pietruszki lub szczypiorku, sól, pieprz, kminek, ocet winny.

Paprykę i ogórek umyć, usunąć nasiona i pokrajać w cienkie płátky. Ser pokroić w krótkie słomki. Z kielbasy zdjąć skórkę, przeciąć wzdłuż na 4 części i pokrajać w grube plasterki. Wszystkie składniki wymieszać dokładnie z ostrym so-

sem ukreconym z oliwy, octu, soli i posiekanej zielonej pietruszki lub szczypiorku. Odstawić w zimne miejsce. Pomidory umyć, ściąć czubki, wydrążyć miąższ, przewrócić ściętą częścią do dołu i osaczyć na bibule lub ligninie. Napełnić pomidory sałatką. Posypać z wierzchu szczypiorkiem lub ozdobić gałązką zielonej pietruszki. Sałatkę podaje się ułożoną na liściach zielonej sałaty.

Smacznego!

Agata

INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Oferty Rejonowego Biura Pracy w Suwałkach

■ Firma "Bratek" (ul. Kościuszki 72, tel. 73-93) zatrudni sprzedawcę i akwizytora.

■ Zakład Stolarski "Monika" (ul. Rzemieślnicza 12) zatrudni stolarza.

■ Do Zakładu Stolarskiego p. Pawłowskiego w Białej Wodzie (tel. 43-37) potrzebni są spawacz elektryczno-gazowy i stolarz.

■ Interpegro S.A. (ul. Reja 63 D, tel. 20-70) poszukuje sprzedawcy-akwizytora.

■ Zakład Usług Leśnych (ul. Nowowiejska 40 B/76) zatrudni pilarsza motorniczego.

■ Spółdzielnia Niewidomych (ul. Sejneńska 26, tel. 39-33) poszukuje akwizytora.

■ Państwowa Inspekcja Handlowa (ul. Sejneńska 82, tel. 48-37) zatrudni pracownika z wykształceniem wyższym prawniczym lub administracyjnym.

■ Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "Sofas" (ul. Sejneńska 47 A, tel. 31-22) zatrudni stolarza, tapicera, krawcową i sprzedawcę.

■ Do Zakładu Krawieckiego (ul. Młynarskiego 1/31, tel. 58-22) potrzebny modelarz-krojczy.

■ Zakład Stolarski p. Zaborowskiego (ul. Rzemieślnicza 2, tel. 613-29) zatrudni stolarza.

■ Warsztaty Szkolne Zespołu Szkół Technicznych (ul. Chłodna 2, tel. 50-05) zatrudnią nauczyciela praktycznej nauki zawodu o uprawnieniach spawacza elektryczno-gazowego.

■ PTISB "Transbud" (ul. Północna 23, tel. 59-79) poszukuje elektryka, mechanika samocho-

dowego, spawacza, mechanika o uprawnieniach spawacza elektryczno-gazowego.

■ Rejon Energetyczny (ul. Piaskowa, tel. 42-17) zatrudni inżyniera elektryka.

■ Zakład Budowlany p. Zaręby (ul. Nowomiejska 8/18, tel. 61-596) zatrudni murarza-tylnkarza.

■ Kompleks Bud. s.c. pp. Zakrzewskiego i Gałkowskiego (ul. Kowalskiego 1 A/11) poszukuje tynkarza, glazurnika i lastrykarsza.

■ Zakład Obsługi Urzędu Wojewódzkiego (tel. 62-220 w. 368) poszukuje elektronika ze znajomością obsługi komputera.

■ Potrzebny sprzedawca do sklepu spożywczego p. Malinowskiej (ul. Północna 26, tel. 61-213).

■ Sprzedawca potrzebny jest również do sklepu artykułów spożywczo-przemysłowych p. Jana Czupra (ul. Sejneńska 67).

■ Apteka św. Michała w Sejnach poszukuje technika farmacji.

■ PW Insbud w Płocku (ul. Dworcowa 20, tel. 223-57) zatrudni murarzy-tylnkarzy i malarzy.

■ Modo Poland w Skupnie k. Radzymina (tel. 76-31-26) zatrudni kierownika budowy, majstra, murarzy, tynkarzy, brukarzy, posadzkarzy, hydraulików, spawaczy, malarzy, glazurników i robotników budowlanych.

Propozycje pracy w ramach robót publicznych i prac interwencyjnych dla osób z prawem do zasiłku dla bezrobotnych.

● ZPO "North" (ul. Sejneńska 25) zatrudni szwaczy odzieży.



PANNA (23.08-22.09)

Ktoś się tobą zainteresuje bliżej. Może nawet twoje marzenia będą mogły się zrealizować. Okazja do małej podróży. Twój portfel jest już prawie pusty! Czas poszukać sobie jakiegoś zajęcia. Licz się ze zdaniem Barana.

WAGA (23.09-23.10)

Masz coraz więcej powodów do radości. Gwiazdy otoczą cię w najbliższych dniach wyjątkową opieką. Wszystko stanie się prostsze. Wiesz co? Pod koniec tygodnia uważaj, by nie wyprowadzić z równowagi teściowej. Możliwa sprzeczka. W domu miła, rodzinna atmosfera – oby tak dalej.

SKORPION (24.10-22.11)

Dłużej tak być nie może. Tracisz zbyt wiele energii na rozwiązywanie cudzych życiowych problemów. Pomyśl o sobie. Twoje kłopoty wymagają szybkiego rozwiązania. Nie rozpaczaj po rozstaniu z kimś, kto okazał się podły. Nie zamartwiasz się o pieniądze, bywało gorzej. Pracy sporo, ale dobre układy na przyszłość. W sobotę otrzymasz list.

STRZELEC (23.11-21.12)

Konieczniesz musisz ustalić zakres swoich obowiązków, inaczej ugrzęzniesz. Może nie wszystko musisz dźwigać na swoich barkach. Jeśli szukasz pracy, bądź ostrożny i patrz, co podpisujesz. Zwróć szczególną uwagę na wydatki. Musisz oszczędzać. Częściej okazuj swoją sympatię Wadze. Piątkowe spotkanie w interesach otworzy nowe możliwości. Zapowiada się szampański weekend.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Rozluźnij się. Lista twoich potrzeb jest zbyt długa. Wkrótce dostaniesz list, który przyniesie zaskakujące informacje. Pomyśl o swoim zdrowiu. Żyj spokojnie niż dotychczas.

WODNIK (21.01-20.02)

Nie unikaj kontaktów z ludźmi, którzy wydają ci się mało ciekawi. Wśród tych osób znajdziesz konkretną duszę. Każdy zakup dokonany we wtorek, we środę możesz spisać na straty. W tych dniach nie kupuj więc nic trwałego, np. lodówki. Poznasz w piątek kogoś przyjemnego. Twoje szczęście jest już blisko.

RYBY (21.02-20.03)

Bierz życie takim, jakim ono jest. Jeśli zaczniesz się zamartwiać – przepadniesz. Milczenie Raka jest zaskakujące, ale dobrze wiesz, o co chodzi. Oszczędzaj! Ryba nieco starsza może przeżyć przypływ namiętności. Pilnuj się, zdrowie trochę kuleje, ale będzie lepiej.

BARAN (21.03-20.04)

Nie idziesz przez życie, lecz biegniesz. Masz mnóstwo energii, pomysłów, taki będzie i ten tydzień. Rozmowa z Rakiem da ci dużo do myślenia. Pamiętaj, płotka może zniszczyć wszystko. Dużym zaskoczeniem będzie piątkowe spotkanie. Szczęście dopisze ci nadzwyczajnie. Możesz pozwolić sobie na krótki urlop. Byk jednak cię doceni, pomimo że zawsze źle na ciebie patrzył.

BYK (21.04-20.05)

W twoim życiu ostatnio nic ciekawego się nie dzieje. Twoja kwaśna mina nie może podobać się otoczeniu. Wkrótce poznasz kilka bardzo interesujących osób. Ktoś proponuje ci współpracę. To jest bardzo realne. Możesz liczyć na pomoc Lwa. Miej w sobotę więcej czasu dla bliskiej osoby. Humor powinien ci dopisać. W najbliższym otoczeniu może wybuchnąć mały skandalik.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Zanosi się na daleką podróż. Uważaj na bagaż, jesteś bardzo roztrzępany. Już na początku tygodnia szykuje się mały prezent. W twoje sprawy zawodowe wkłada się jakiś rozgardiasz. Pod koniec tygodnia może nadarzyć się okazja kupna czegoś, o czym od dawna marzyłeś. Pieniądze, na

które czekasz, jeszcze w tym tygodniu nie dotrą.

RAK (22.06-22.07)

Mina trochę ci zrzędlą. Trudno ci podjąć jakąkolwiek decyzję. Nie zastanawiaj się, idziesz dobrą drogą. Ktoś będzie cię wychwalał pod niebiosa. Spokój w domu zburił wyjątkową sytuacją. Czekaj ci coś, co przypomni rewolucję. Byk ma dziwne zamiary. Noc z soboty na niedzielę będzie miała prze-

łomowe znaczenie. Pogoda ciągle dopisuje, a na wieczornym spacerze można czasem spotkać kogoś bardzo interesującego.

LEW (23.07-22.08)

Tydzień wyśmienity. Okaze się, że jesteś najwspanialszy, najmądrzejszy, naj..., naj... Miłe zaproszenie – skorzystaj. Prawdopodobny wyjazd, mała podróż. Uważaj na Wodnika. Waga sprawi ci niespodziankę, a Rak miły upominek.

KRZYŻÓWKA Nr 35/92

POZIOMO: 4) skład, magazyn, 6) bardzo jadowity wąż, 8) nitowacz, 9) tor, po którym porusza się ciało niebieskie, 10) państwo azjatyckie, 12) stos słomy, siana, 13) ekspert, 15) hiszpański utwór epicko-liryczny, pokrewny balladzie, 18) stos usypany z kruszywa mineralnego, 19) dosłowne przytoczenie czyichś słów, 20) pracownik PKP, 21) granicz-

na rzeka.

PIONOWO: 1) wiraż, 2) butelka żołnierska, 3) gra, 4) jedno z trzech w czasie obiadu, 5) wąż dusiciel, 7) pajda chleba, 11) obyczaj przekazywane następnym pokoleniom, 12) poddasze, 13) sąsiedzi, 14) obłok, 16) paż królowej, 17) krótka wzmianka w prasie.

"Paź"



Po rozwiązaniu krzyżówki litery z krątek ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 22 utworzą myśl M. Jastruna, którą po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" do dnia 2 września br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 26

"Szybko dane, potem żałowane". Nagrodę książkową wylosowała pani Jagoda Sotek. Suwałki, ul. Wylotowa 1.

Nagroda do odebrania w redakcji "TS".

media obyczajowa

10.00 "Billy Joel" – film prod. USA
11.00 Na życzenie – powtórka najciekawszych programów "Dwójki"

telewizyjny klub ko

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 "Pokolenia" – serial prod. USA
17.20 Przegląd kronik filmowych
18.00 Program lokalny

Zaluzje, verticala, markizy. Almar. Korczaka 2A, tel. 72-46.

Mieszkanie własnościowe 60 mkw. w centrum miasta sprzedam. Wiadomość: 16-402 Suwałki, skr. poczt. 40.

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg

na niżej wymienione pomieszczenia gospodarcze położone na terenie Targowiska Miejskiego.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 września 1992 r. o godz. 9.00 w pokoju administracji Targowiska przy ul. Utrata.

Cena wywoławcza 20 tys./mkw.

- pomieszczenie nr 1 - pow. 30,40 mkw., wadium 1.800.000 zł.,
- pomieszczenie nr 2 - pow. 30,40 mkw., wadium 1.800.000 zł.,
- pomieszczenie nr 3 - pow. 64,60 mkw., wadium 3.900.000 zł.,
- pomieszczenie nr 4 - pow. 30,40 mkw., wadium 1.800.000 zł.,
- pomieszczenie nr 5 - pow. 32,68 mkw., wadium 2.000.000 zł.,
- pomieszczenie nr 6 - pow. 31,16 mkw., wadium 1.900.000 zł.,
- pomieszczenie nr 7 - pow. 31,92 mkw., wadium 2.000.000 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie Targowiska (ul. Utrata) wadium określonego w komunikacie najpóźniej do godz. 8.00 2 września 1992 r.

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg

na niżej wymienione lokale użytkowe położone na terenie Targowiska Miejskiego (biurowiec od ul. Utrata).

Przetarg odbędzie się w dniu 1 września 1992 r. o godz. 9.00 w pokoju administracji Targowiska przy ul. Utrata.

- lokal nr 1 - pow. 23,65 mkw., cena wywoławcza 50 tys./mkw., wadium 3.500.000 zł.,
- lokal nr 2 - pow. 18,24 mkw., cena wywoławcza 50 tys./mkw., wadium 2.700.000 zł.,
- lokal nr 3 - pow. 24,51 mkw., cena wywoławcza 50 tys./mkw., wadium 3.600.000 zł.,
- lokal nr 4 - pow. 18,67 mkw., cena wywoławcza 50 tys./mkw., wadium 2.800.000 zł.,
- lokal nr 5 - pow. 17,01 mkw., cena wywoławcza 50 tys./mkw., wadium 2.500.000 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie Targowiska (ul. Utrata) wadium określonego w komunikacie najpóźniej do godz. 8.00 1 września 1992 r.

Urząd Miejski w Suwałkach ogłasza przetarg nieograniczony

na dzierżawę terenów położonych przy ul. Chopina przeznaczonych pod kioski handlowe i usługowe.

Powierzchnia dzierżawy (moduł kiosku) - 3,30 x 3,30 z możliwością łączenia w większe jednostki.

Ilość działek - 21.

Forma architektoniczna - indywidualna uzgodniona z tut. Wydziałem Architektury.

Cena wywoławcza - 50 tys. zł/mkw. miesięcznie.

Przetarg odbędzie się 8 września 1992 r. w budynku Urzędu Miasta, pok. 116, o godz. 12.00.

Wadium w wysokości 500 tys. zł należy wpłacić do kasy tut. Urzędu do dnia 8 września 1992 r. do godz. 10.00.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim, pok. 122, tel. 76-67 w. 31 i 32.

Zastrzega się możliwość odwołania i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza przetarg

na niżej wymienione lokale użytkowe położone na terenie Targowicy Miejskiej (biurowiec od ul. 1 Maja).

Przetarg odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1992 r. o godz. 9.00 w pokoju administracji Targowiska przy ul. Utrata.

Cena wywoławcza 50 tys./mkw. lokalu.

- lokal nr 1 - pow. 19,20 mkw., wadium 2.900.000 zł.,
- lokal nr 2 - pow. 17,00 mkw., wadium 2.600.000 zł.,
- lokal nr 4 - pow. 20,58 mkw., wadium 3.100.000 zł.,
- lokal nr 5 - pow. 27,44 mkw., wadium 4.100.000 zł.,
- lokal nr 6 - pow. 12,25 mkw., wadium 1.800.000 zł.,
- lokal nr 7 - pow. 14,70 mkw., wadium 2.200.000 zł.,
- lokal nr 8 - pow. 20,58 mkw., wadium 3.100.000 zł.,
- lokal nr 9 - pow. 20,58 mkw., wadium 3.100.000 zł.,
- lokal nr 10 - pow. 16,66 mkw., wadium 2.500.000 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie Targowiska (ul. Utrata) wadium określonego w komunikacie najpóźniej do godz. 8.00 31 sierpnia 1992 r.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach ogłasza przetarg

na wykonanie kanalizacji sanitarnej w ulicy Grunwaldzkiej w Suwałkach.

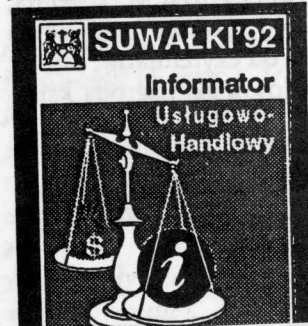
- Długość kanału - 442 m

- Średnica - 250 - 400 mm

Oferty oprócz kalkulacji na roboty powinny zawierać charakterystykę techniczno-ekonomiczną firmy oraz projekt umowy. Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w siedzibie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Suwałkach, ul. Sikorskiego 14 w terminie do dnia 4.09.92 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.09.92 r. o godz. 9.00 w siedzibie PWiK w Suwałkach.

Przetarg może zostać unieważniony bez podania przyczyn.



gorącej wody.

Sok z cytryny lub ocet wymieszać z goździkami, cynamonem, solą i pieprzem. Natrzeć kurczaka, odstawić na 30 mi-

Agencja Promocji, Informacji
i Reklamy *Alex Dan*
ul. Bakalarzewska 19, tel. 70-16

- ➔ 1300 punktów usługowych i handlowych
- ➔ ponad 200 branż
- ➔ urzędy, podatki, policja, prokuratura

Kurczaka przełożyć do pomidorów, ostrożnie wymieszać, przykryć i dusić na małym ogniu, aż mięso będzie zupełnie miękkie. Podawać z ziemniakami purée i sałatką z ogórków.

atne egzemplarze dla
cych się w Informatorze -
debrania w Agencji

Samotna matka, lat 30,
wzrost 170, blondynka z Gliwic, syn - lat 5,
pozna pana w odpowiednim wieku, z miesz-
kaniem.

Cel matrymonialny.

Oferty kierować do red. "TS" z dopiskiem "TS-103".

TVP 26 VIII - 2 IX 92

ŚRODA

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie
10.05 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
10.30 "Pod jednym dachem" - serial prod. czechosłowackiej
11.30 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią
11.50 Katalog zabytków
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino teleferii: "Znak orla" - serial TP
17.00 Teleexpress
17.20 "Bill Cosby show" - serial prod. USA
17.45 "Prawa miłości" - serial dok. prod. angielskiej
18.35 "Włochy" - reportaż
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport
22.00 "Moje miejsce" - reportaż
22.15 Krakowski magazyn muzyczny-satyryczny
22.45 Wiadomości
23.00 "Życie Kamila Kuranta" - serial TP
0.05 Na dobranoc: wykłady Stanisław Brejdyganta "Przewodnik po Polsce"

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 "Piłkarze" - serial anim. prod. japońskiej
8.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
17.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
18.00 Program lokalny
18.30 "Historia cyrku" - serial dok. prod. francuskiej
19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
19.20 Cienie życia - "Joker, czyli Rosjanki na sukach"
19.30 Wielka piłka
20.00 "Odlecieć stąd" - serial prod. USA
20.45 Samochodowy poradnik znawcy sztuki
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
21.40 Teatr "Dwójki" - najważniejsze dialogi świata
23.00 Przegląd kronik filmowych
23.35 "Wsyd" - program publicystyczny
24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Kino teleferii: "Zwariowane wakacje" - serial prod. węgierskiej
10.30 "Abigail" - serial prod. węgierskiej
11.50 "Sto lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino teleferii: "Znak orla" - serial TP
17.00 Teleexpress
17.20 "Sława" - serial muzyczny prod. USA
18.10 Magazyn katolicki
18.35 Muzyka żydowska w Krakowie (1)
18.45 Polska z oddali
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Zawód policjant" - serial prod. USA
21.00 Zawsze po 21-szej
21.45 Pegaz
22.15 Program muzyczny
22.45 Wiadomości
23.00 "Kurier nadziei" - film dokumentalny
23.30 "Lemoniadowy Joe" - komedia

prod. czechosłowackiej
1.35 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 "Nowe przygody He-mana" - serial anim. prod. USA
8.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Ona" - magazyn dla kobiet
17.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
18.00 Program lokalny
18.30 "Pełna chata" - serial prod. USA
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
19.20 Aktualności "Dwójki"
19.30 Malarstwo Żydów polskich
19.50 "Asia w Moskwie" - koncert zespołu
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Bez znieczulenia
22.00 "Avanti Popolo" - film fab. prod. izraelskiej
23.30 Camerata 2 przedstawia
24.00 Panorama

PIĄTEK

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Teleferie
10.05 Wojskowy program publicystyczny
10.35 "Syn wyspy" - serial prod. USA
11.30 Wakacyjna szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino teleferii: "Znak orla" - serial TP
17.00 Teleexpress
17.20 "Syn wyspy" - serial prod. USA
18.05 Muzyka żydowska w Krakowie (2)
18.20 Za kierownicą
18.35 W kinie i na kasie
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Sopot 92, cz. 1
22.00 Wiadomości
22.20 Sopot 92
23.30 "Zajazd pod zielonym laskiem" (3-ost.) - serial prod. angielskiej
0.20 Chłopcy z Placu Broni

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 "Przygody Supermena" - serial anim. prod. USA
8.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Benny Hill" - angielski program rozrywkowy
17.10 Mały businessman 92
17.50 Ad vocem
18.00 - 21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Dama z portretu" - film fab. prod. angielskiej
23.00 "Benny Hill" - angielski program rozrywkowy
23.30 Noc cykad (1)
24.00 Panorama
0.10 Noc cykad (2)
1.00 Zakończenie programu

SOBOTA

PROGRAM 1

7.30 Program dnia
7.35 Więści
7.55 Wszystko o działce
8.10 Rynek agro
8.35 "Turniej lotniczy" - widowisko publicystyczne
9.00 Wiadomości
9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
9.35 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści"
10.55 "Znak orla" (ost.) - serial TP
11.30 Telewizyjny koncert życzeń
12.00 Wiadomości
12.10 Wędrowniki dalekie i bliskie: "13 ty-

siący wysp" - film dok. prod. indonezyjskiej

12.55 Szkoła dobrych obyczajów
13.05 Publicystyka kulturalna
13.40 Pałace, których nie znacie
14.05 Eko-echo
14.10 "My i świat" - magazyn
14.30 Z archiwum Teatru Telewizji: A. Fredro "Rewolwer"
15.55 Mistrzostwa świata na żużlu - transmisja (w przerwie transmisji Teleexpress)
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 Publicystyka kulturalna
20.30 Sopot 92
22.15 Wiadomości
22.30 Sopot 92
0.30 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Wojskowy program publicystyczny
8.00 Halo lato
8.10 "Mała księżniczka" - serial anim. prod. japońskiej
8.35 Lalamido, czyli porykiwania szarpidnutów
9.05 "Auto" - magazyn
9.35 Halo lato
9.40 "Tacy sami" - program w języku migowym
10.00 "Ich troje" - rodzina Sadowskich
10.20 Magazyn przechodnia
10.30 Seans filmowy
11.00 Halo lato
11.15 Polska Kronika Filmowa
11.25 Akademia Polskiego Filmu: "Dwaj panowie" - film sensacyjny-kryminalny
13.00 "Zwierzęta świata" - serial dok. prod. fińsko-angielskiej
13.25 Halo lato
13.40 Studio sport
14.25 Halo lato
14.30 Notowania mini listy przebojów
14.45 "Gang Olsena wyrusza do Paryża" - komedia prod. duńskiej
16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego

16.30 Panorama
16.40 "Rodzinny bumerang" - serial prod. angielsko-australijskiej
17.10 Halo lato
17.20 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - program satyryczno-rozrywkowy
17.40 Halo lato
18.00 Program lokalny
18.30 "Ale kino" (1) - komediowy film montażowy prod. USA
19.20 Halo lato
19.30 "Bez protekcji" - reportaż
20.00 "Ale kino" (2) - komediowy film montażowy prod. USA
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Halo lato
21.40 Stan rzeczy
22.00 "Mąż pani ambasador" - serial prod. francuskiej
23.00 Piwnica pod Baranami
24.00 Panorama
0.10 "Rozróżba" - film fab. prod. francuskiej
1.40 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM 1

7.30 Program dnia
7.35 Rolnictwo na świecie
7.55 Dylematy
8.15 Notowania
9.00 Kino teleferii: "Wyspa skarbów" - serial prod. włoskiej
10.30 "W 80 dni dookoła świata" (1) - serial dok. prod. angielskiej
11.20 Telewizyjny koncert życzeń
11.50 Magazyn "Morze"
12.20 Tydzień
13.00 Wakacyjny koncert życzeń Tęczywego Music-Boxu
13.30 Raport
13.50 W Starym Kinie: "Żona czy sekretarka" - komedia obyczajowa prod. USA
15.25 100 pytań do...
16.05 Rhythmic
16.40 "Biznessa" - telewizyjny klub kibiet interesu
17.00 Teleexpress
17.20 "Dynastia" - serial prod. USA
18.10 7 dni - świat

19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Zawsze się znajdzie jakaś robota" - serial prod. francuskiej
21.40 Krzysztof Daukszewicz 92
22.40 Sportowa niedziela
23.20 "Pożarowisko" - nowela TP
23.50 Teatr w kadrze
0.30 Gdybym był królem
0.40 Zakończenie programu

PROGRAM 2

6.55 Przegląd tygodnia
7.25 Film dla niesłyszących: "Zawsze się znajdzie jakaś robota" - serial prod. francuskiej
8.55 Słowo na niedzielę
9.00 Halo lato
9.05 "Świat jest jeden" - film dokumentalny
9.30 Program lokalny
10.30 "Róża co chce" - program J. Owsia
10.50 Halo lato
11.00 Animals
11.50 Halo lato
12.00 "Truskawkowe studio" - program dla dzieci i młodzieży
12.30 "Podróże w czasie i przestrzeni" - serial dok. prod. angielskiej
13.25 Halo lato
13.30 Wrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
14.00 Halo lato
14.05 "Droga ku wojnie" - serial dok. prod. angielskiej
14.55 Wydarzenie tygodnia
15.20 Godzina z Hanną Barberą
16.15 Halo lato
16.30 Panorama
16.40 "Rodzinny bumerang" - serial prod. australijsko-angielskiej
17.05 Wielka gra
18.00 "Szczęśliwy rzut" - teleturniej
18.20 "Alternatywy 4" (ost.) - serial TP
19.20 Europejski miesiąc kultury
20.05 Publicystyka kulturalna
21.00 Panorama
21.30 Halo lato
21.40 "Tylko ty" - dramat obyczajowy prod. USA
23.20 Koncert Ozzy'ego Osbourne'a (1)
24.00 Panorama
0.10 Koncert Ozzy'ego Osbourne'a (2)
0.30 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Program dla dzieci
10.00 "Dynastia" - serial prod. USA (powtórzenie)
11.00 Pierwsze 365 dni życia dziecka (1) - "Noworodek"
11.30 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Krzysztof Kamil Baczyński - widowsko poetyckie
12.50 Ćwiczenia z Czechowa
13.35 "Wokanda historii" - Józef Mackiewicz
14.05 Telewizja Edukacyjna zaprasza
15.55 Program dnia
16.00 Teleferie z "Luzem"
17.00 Teleexpress
17.20 "Alf" - serial prod. USA
17.50 Klub dobrej książki
18.10 Program satyryczny
18.20 Podróże na Kresy
18.45 Początki z wakacji
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji - W. Perzyński "Polityka"
21.55 Śpiewajmy poezję
22.25 Reportaż
22.45 Wiadomości
23.05 "Pogranicze w ogniu" (1) - serial TP
24.00 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Tajemnicze złote miasta" (1) - serial anim. prod. francusko-japońskiej
9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.30 Hobby
10.00 "Billy Joel" - film prod. USA
11.00 Na życzenie - powtórka najciekawszych programów "Dwójki"
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
17.20 Przegląd kronik filmowych
18.00 Program lokalny

18.30 "Tajemnicze złote miasta" (1) - serial anim. prod. francusko-japońskiej
19.00 "Decyzja" - film fab. prod. włosko-francuskiej
20.35 "Rock Steady" - koncert Notting Hillbillies
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 "Dzieciaki, kłopoty i my" - pilot serialu komediowego prod. USA
22.10 "Requiem wojenne" - film angielski do muzyki Beniamina Brittena
24.00 Panorama

WTOREK

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Pogranicze w ogniu" - serial TP (powtórzenie)
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Kultura ludowa
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Notowania
12.45 Świat chemii
13.15 Kuchnia
13.30 Fizyka
13.45 Co, jak i dlaczego?
14.00 "Surowce: cyna" - serial dok. prod. RFN
14.20 Tele - komputer
14.40 Co jest grane
14.55 Przybył z Matplanety
15.25 My w kosmosie
15.40 Laboratorium
16.00 Program dnia
16.05 "Tik-tak" - program dla dzieci
16.45 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 "Tom i Jerry" - serial anim. prod. USA
17.50 "Bill Cosby show" - serial prod. USA
18.15 Program publicystyczny
18.45 Wojskowy program dokumentalny
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: "Dykator" - film fab. prod. USA
22.20 Listy o gospodarce
22.45 Wiadomości
23.00 Pierwszy Światowy Zjazd Kombatanów Polskich - progr. dokumentalny
23.35 "Szafa" - program o modzie
0.05 Zakończenie programu

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Kapitan Planeta i Planetarianie" - serial anim. prod. USA
9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 "Rock Steady" - film muzyczny prod. angielskiej
10.50 Teleklinika dr. A. Kaszpirowskiego
10.15 Na życzenie - powtórka najciekawszych programów "Dwójki"
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum
16.55 "Pokolenia" - serial prod. USA
17.20 Ojczyzna - polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Program lokalny
18.30 "Kapitan Planeta i Planetarianie" - serial anim. prod. USA
18.55 Europuzzle
19.00 "Operacja Tygrys, czyli bohaterowie II" - serial prod. angielsko-australijskiej
20.00 Punkt widzenia
20.30 Kobiety w jazzie

OGŁOSZENIA DROBNE

Żaluzje, vertical'e, markizy. Almar, Korczaka 2A, tel. 72-46.

Mieszkanie własnościowe 60 mkw. w centrum miasta sprzedam. Wiadomość: 16-402 Suwałki, skr. poczt. 40.

Tygodnik Suwalski 15

Masz poczucie humoru? - TAK. Czytaj! - NIE. Opuść!

HYDE PARK

**PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) - DOWCIPY
NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"**

SZEPTANKI

Lokalne dzienniki coraz szybciej zmierzają do Europy, a zwłaszcza w kierunku osławionego "Bild Zeitung". Wystarczy przeczytać tylko tytuły na jednej kolumnie dziennika, z którego ponoć zyski kierowane są do związku zawodowego o chrześcijańskim etosie, a ciarki przechodzą.

Oto próbka tytułów z 12 sierpnia br.: "Czas mordercy", "Marzę o burdelu", "Z kulą w sercu, ze spluwą w garści", "Śmierć w Moskwie", "Bandyci w cieniu ikon". Toż to ni mniej ni więcej tylko opluwane "SKANDALE" w lokalnym wydaniu! Są spore szanse na wychowanie nowych zastępów czytelników kioskowych broszur z gatunku "W szponach brutalnej namiętności".

Chyba jedynie wyjątkowym stanem emocjonalnym można wytłumaczyć fakt, że redaktor "Krajobrazów" (mł), wytykając senatorowi L. Lewocowi zaproszenie na apéritif (z okazji trójmeczku LA) jedynie przedstawiciela "Kuriera Podlaskiego", nie zauważył, iż nazwisko tego redaktora znajduje się także... w stopce "Krajobrazów".

W Suwałkach - jak na razie - średnio dwóch pracujących musi zapracować na trzeciego bezrobotnego. A może utworzyć takie trójki (kiedyś były murarskie), gdzie dwóch jest w pracy, a ten trzeci przynajmniej świadczy jakiegoś usługi na rzecz utrzymujących go?

Większość lokalnych dziennikarzy podpisała protest, ponieważ uniemożliwiono im słucha-

nie i zadawanie pytań kolejnemu przedstawicielowi władz. Redaktor "HYDE PARKU" nie przyłączyła się do tej akcji. Wprost przeciwnie - dałby wiele, aby pewnych panów nie słuchać i nie ogłaszać, zwłaszcza w poważnych urzędach.

Zwyżka cen artykułów rolnych, w tym zwłaszcza mięsa, może spowodować całkowite wyłapanie suwalskich bezpańskich psów. Na szczęście, przewidując nieurodzaj - zbudowano odpowiednie schronisko, z którego - po rozmnożeniu - będzie można wypuszczać psy na ulice i regulować zaopatrzenie rynku w "wietnamskie przysmaki".

Dawni płatni kapusie - określani przez "Krajobrazy" jako "bezpieczniki" - zwierają się na łamach tego tygodnika i usprawiedliwiają swoją "pracę". Czy powstanie z tego pierwsza suwalska lista?

Przeniesienie Wojewódzkiej Komendy Policji do byłego budynku KW PZPR mogłoby spowodować zażegnanie kilku większych i mniejszych suwalskich problemów - takich jak: możliwość zlikwidowania komisariatu, "zadośćuczynienie" właściciela spornego gruntu, wzmożenie dyżurów podczas przerw w I LO.

Księgarnia stowarzyszenia "Gaudium et Spes" na swej wystawie eksponuje książkę pt. "Ptaki ciernistych krzewów". Jest to historia księdza romansującego z piękną dziewczyną (serial TV sprzed kilku lat z Richardem Chamberlainem). Czyżby konieczność powiększenia przyrostu naturalnego dopuszczała też fizyczne zaangażowanie osób duchownych?

Diety Diety

Chcę ratować budżet!

Piję codziennie alkohol w ogromnych ilościach po to, aby ratować budżet naszego kraju. Jednak wieści, jakie do mnie dochodzą, są nadal pesymistyczne. Dziura budżetowa stale się powiększa. Strach pomyśleć, co by się działo z budżetem, gdybym nagle załamał się i przestał pić. Jako prawdziwy patriota mam wyrzuty sumienia, że może piję jednak jeszcze za mało. Ale ja już rzeczywiście więcej nie mogę. Co robić?

Józek Kieliszek
Osiedle Kamena

- Nie namawiamy do zwiększonego pijaństwa lub rozpijanania

rodziny, ponieważ samo picie przyczynia się jedynie do ratowania budżetu centralnego. Proszę więc w swoich rozważaniach wziąć też pod uwagę budżet szeregów miasta, który również jest zagrożony. Każdy suwałczanin może coś zrobić, aby go poprawić. Biorąc pod uwagę Pana predyspozycje i zaangażowanie - winien Pan często korzystać z miejscowej izby wytrzeźwień (deficytowa) oraz wdawać się w przeróżne awantury (niekoniecznie najgorsze), które kończyć się będą szybkim uregulowaniem przez Pana kary pieniężnej wyznaczonej przez kolegium orzekające.

Wstyďte się malkontenci!

Od dawna walczę o ideały, etos i godne życie. Co prawda obecnie jestem bezrobotny, chodzę nieco głodny, kiepsko ubrany i mieszkam w zagrzybionym ciasnym mieszkaniu, jednak nie załamuję się i dostrzegam piękne perspektywy. Złóżę gdy u sąsiada w telewizorze ujrzałem niektórych dawnych moich kolegów związkowych. Byli pięknie odziani, odpasieni i wysiadali z luksusowych samochodów. Cieszę się, że nasze dawne pragnienia już się realizują. Wprawdzie na razie je-

dynie na "górze", ale i to świadczy o słuszności wybranej drogi.

Marian Szczeroński
Osiedle Półna

- Specjalnie przytaczamy Pana list, aby zawstydzić różnych wiecznych malkontentów, którzy nie rozumieją, że "nie od razu Kraków zbudowano". Oczywiście ze względu na ograniczoną ilość życia ludzkiego - Pan się nie doczeka życia w stylu kolegów - niemniej może Pan spokojnie umierać ze świadomością, że walczył Pan o słuszną sprawę.

Dysponuję tekstami
gotowych przemówień

(wielokrotnie oklaskiwanych),

w których wystarczy

jedynie **zamienić** słowo

"PARTIA"

na

"SOLIDARNOŚĆ".

Sukces przemawiającego pewny.

Ceny przystępne.

Andrzej O. Propaganda
Suwałki

Byli

członkowie PZPR

nie rozpaczajcie,

że rozwiązano waszą organizację.

**ONA NADAL
MOŻE ŻYĆ!**

Przesyłajcie tylko składki na mój adres domowy.

Wasz sekretarz

Walenty Beton
Osiedle Centrum

HYDE PARK

Pod redakcją JERZEGO BROCA